

Narody całego świata czczą pamięć Włodzimierza Lenina Wodza zwycięskiej Rewolucji Proletariackiej

MOSKWA (PAP). — MASY PRACUJĄCE CAŁEGO ŚWIATA URO- CZYŚCIE OBCHODZIŁY 27 ROCZ- NICĘ ZGONU LENINA.

ZSRR

Naród radziecki uroczysto obcho- dził na akademiach żałobnych 27 rocznicę zgonu twórcy Partii Bolsze- wickiej i Państwa Radzieckiego, ge- nialnego nauczyciela międzynarodowe- go proletariatu — WŁODZIMIERZA LENINA.

NINA. W akademii wzięli udział człon- kowie Komitetu Centralnego Komun- istycznej Partii Czechosłowacji, przed- stawiciele czechosłowackiego życia po- litycznego i kulturalnego, liczni dele- gaci zagraniczni, którzy brali udział w obradach I Czechosłowackiego Kon- gresu Obrónców Pokoju w Pradze

NRD

BERLIN (PAP). W akademii żalob- nej w rocznicę śmierci LENINA wzię- li udział przedstawiciele Komitetu

matyecznej ambasador Puskina oraz inni członkowie korpusu dyplomatycz- nego.

Referat o życiu i działalności WŁO- DZIMIERZA LENINA wygłosił człon- nek sekretariatu KC SED, Fred Elser.

„Ślubujemy uroczysto, że będzie- my wzmacniać i szerzyć w naszym przyjaźni ze Związkiem Radzieckim — oświadczył Elser. — Niemiecka So- cjalistyczna Partia Jedności, kieru- jąca się wskazaniem LENINA i STA- LINA, kroczy w Niemczech w pierw- szych szeregach bojowników o po- kój”.

Francja

PARYŻ (PAP). W XIV dzielnicy Paryża w pobliżu Bramy Orleań- skiej, przed domem Nr 4 na ulicy Marie - Rose, w którym mieszkał WŁODZIMIERZ LENIN od 1909 do 1912 roku, odbył się uroczysty wiec żałobny, poświęcony pamięci wielkie- go rewolucjonisty.

Na wiecu, zorganizowanym z ini- cjatywy Towarzystwa Przyjaźni Fran- cusko - Radzieckiej, przemówienie na temat życia i walki LENINA wy- głosił prof. Emile Tersenne. Przemó- wienie swe prof. Tersenne zakończył okrzykiem na cześć pokoju i przyja- źni między narodami Związku Ra- dzieckiego a narodem francuskim o- raz na cześć Wodza narodów radzie- ckich — JOZEFA STALINA.

Austria

WIEDEN (PAP). W 27 rocznicę śmierci LENINA w sali Teatru „TA- BOR” odbyła się uroczysta akademia żałobna, w której wzięli udział człon- kowie wiedeńskiej organizacji Komun- istycznej Partii Austrii oraz liczni ro- botnicy fabryk wiedeńskich.

Referat o życiu i działalności WŁO- DZIMIERZA LENINA wygłosił prze- wodniczący Komunistycznej Partii Austrii — Kopienig.

Wierna zasadom marksizmu - leninizmu Komunistyczna Partia Włoch poprowadzi naród włoski do zwycięstwa w walce o wolność i socjalizm

Pozdrowienia KC PZPR dla KP Włoch
z okazji 30-lecia jej istnienia

RZYM (PAP). — Na uroczystej akademii, jaka odbyła się w Livor- no z okazji 30-lecia Komunistycznej Partii Włoch, członek Biura Poli- tycznego KC PZPR tow. Adam Rapacki odczytał pozdrowienie KC Pol- skiej Zjednoczonej Partii Robotniczej dla Komunistycznej Partii Włoch:

„DO KOMITETU CENTRALNE- GO WŁOSKIEJ PARTII KOMUNI- STYCZNEJ

RZYM

— Z okazji 30 rocznicy za- łożenia Waszej Partii zasłaniamy Wam płomienne pozdrowienia i ser- deczne życzenia dalszego rozwoju dla dobra włoskich mas pracujących i sprawy pokoju.

Lat temu 30, najlepiej synowie lu- du włoskiego, pod przewodem wielkich rewolucjonistów, nieodża- łowanego tow. Gramsciego i tow. Togliattiego natchnionych przykładem Wielkiej Rewolucji Październi- kowej, stworzyli nową partię, opar- tą na naukach LENINA-STALINA, która wniosła wysoko sztandar walki o wyzwolenie społeczne włos- kich mas pracujących, sztandar międzynarodowej solidarności robot- niczej.

Przez przeszło 20 lat Wasza boha- terska Partia, Partia Gramsciego- Togliattiego, w niezwykle ciężkich warunkach krwawej dyktatury fa- szystowskiej prowadziła walkę prze- ciwko wrogowi i ludu i podtrzymywa- ła w sercach robotników i chłopów włoskich płomień niezłomnej wiary w zwycięstwo sprawy postępu i de- mokratii. Ponosząc niezliczone o- fiary, Wasza Partia hartowała się i umacniała w tej walce. To komu- niści włoscy, wierni synowie swej ojczyzny, stanęli na czele walki wy- zwolającej naród włoskiego prze- ciwko hitlerowskiemu najazdowi i ich faszystowskim wspólnikom.

Dzisiaj znowu Partia Wasza, któ- ra rozwijała się w wielką i potężną partię mas pracujących, kieruje walką całego ludu włoskiego o wol- ność, o niepodległość narodową, o pokój — przeciwko tym samym si- lom, które zakuty ogień Wasz k: w każdą faszyzm, a które dziś uwalniają się coraz bardziej od imperialistów amerykańskich i wprzęgają Wasz piękny kraj do

1 dwanu ich katastrofalnej polityki wojny i agresji.

Dzięki Waszej ofiarnej i niezłom- nej ideowości, dzięki Waszej służ- nej polityce opartej na zasadach marksizmu - leninizmu, dzięki mąd- remu kierownictwu wiernego uc- znia LENINA i STALINA, tow. Pal- miero Togliattiego, Partia Wasza skupiła wokół siebie szerokie masy ludu pracującego miast i wsi, zyska- ła sobie olbrzymi autorytet w naro- dzie włoskim i stała się niezwycię- żoną siłą w służbie pokoju i postę- pu, poważnym czynnikiem światowe- go obozu demokratycznego.

Polskie masy ludowe, które w peł- ni solidaryzują się z bohaterką wal- ką ludu włoskiego, wierzą głęboko, że Partia Wasza pokrzykuje plany podległości, wojennych, wywalczy pełną wolność i niepodległość Włoch i poprowadzi wielki, szlachetny na- ród włoski, dumny ze swych trady- cji postępowych i wkładu do kultu- ry ogólnie - ludzkiej, do lepszego i piękniejszego jutra, do socjalizmu.

KOMITET CENTRALNY
POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ
PARTII ROBOTNICZEJ

Zebrań i rzliwymi oklaskami
przyjęli pozdrowienia KC PZPR.

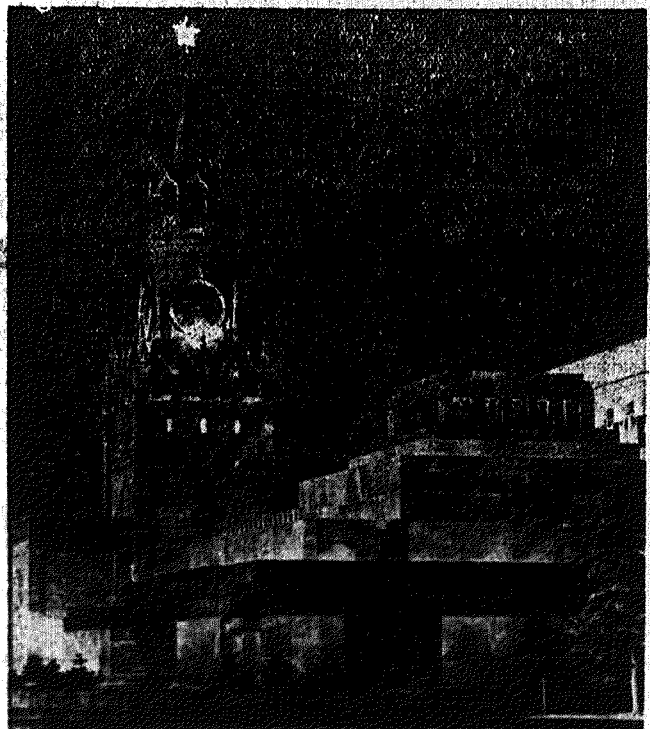
Zawarcie umowy handlowej polsko-indyjskiej

W ostatnich dniach podpisana zo- stała w Nowym Delhi nowa umowa han- dlowa pomiędzy Polską a Indiami na rok 1951.

Umowa przewiduje w eksporcie z Polski m.in.: wyroby metalowe, ro- zewy, wyroby emaliowane, rury, po- celane, chemikalia, konserwy itp., a w imporcie z Indii: rudę żelazną, pieprz, herbatę, skóry surowe, surow- ce farmaceutyczne, oleje roślinne dla celów przemysłowych itp.

Towarzysz Stalin wziął udział w leninowskiej akademii w Moskwie

MOSKWA (PAP). JAK JUŻ DONOSILIŚMY, W DNIE 21 STYCZ- NIA W SALI TEATRU WIELKIEGO W MOSKWIE ODBYŁA SIĘ UROCZYSTA AKADEMIA ŻALOBNA, POŚWIECONA 27 ROCZNI- CY ZGONU W. I. LENINA.



Mauzoleum Lenina na tle wieży na Kremlu

NA TRYBUNIE PREZYDIUM UKAZUJE SIĘ J. W. STALIN, W. M. MOŁOTOW, G. M. MALENKOW, L. P. BERIA, K. E. WORO- SZYŁOW, L. M. KAGANOWICZ, A. A. ANDRIJEW, M. S. CHRUSZ- CZOW, A. M. KOSYGIN, M. M. SZWERNIK, M. A. SUSŁOW, P. K. PONOMARENKO, M. F. SZKIRIATOW. SALA WITA ICH DŁUGO NIEMIŁNĄCĄ BURZĄ OKŁASKÓW. UCZESTNICY AKADEMII SZCZEGÓLNIE GORĄCO WITAJĄ STALINA — KONTYNUATORA DZIEŁA LENINA, WITAJĄ PRZYWÓDCÓW PARTII I RZĄDU.

PRZEWODNICZĄCY PREZYDIUM RADY NAJWYŻSZEJ ZSRR M. M. SZWERNIK OTWORZYŁ UROCZYSTOŚĆ KRÓTKIM PRZE- MÓWIENIEM AKADEMIE ŻALOBNA, PROPONUJĄC, BY UCZCIC PAMIĘĆ LENINA POWSTANIEM Z MIEJSC. ZEBRANI POWSTA- JA I NA SALI PANUJE ŻALOBNA CISZA.

NASTĘPNIE SZWERNIK ODDAŁ GŁOS DYREKTOROWI INSTYTU- TU MARKSA - ENGELSA - LENINA, — P. POŚPIEŁOWI, KTO- RY ODCZYTAŁ REFERAT O ZNACZENIU NAUK LENINA DLA WSPÓŁCZESNOŚCI.

(Tekst referatu podajemy na stronie 3-cj i 4-cj)

We wszystkich 25 dzielnicach Mo- skwy odbyły się uroczyste akademie żałobne. Akademii żałobne i obchody odbyły się także we wszystkich mia- stach i wsiach Związku Radzieckiego.

Węgry

Naród węgierski w doniosłym na- stroju uczcił pamięć geniusza ludzko- ści — W. LENINA.

W Państwowej Operze w Budapesz- cie odbyła się akademie żałobna, po- święcona pamięci Wielkiego LENINA. Na akademii referat o życiu i walce LENINA wygłosił członek Biura Poli- tycznego Węgierskiej Partii Pracują- cych — M. Horváth.

Czechosłowacja

W Teatrze im. Smetany w Pradze odbyła się uroczysta akademie żalob- na z okazji 27 rocznicy zgonu W. L.

Centralnego Niemieckiej Socjalistycz- nej Partii Jedności (SED) z przyznan- tem Republik Wilhelmem Pieckiem na czele, liczni członkowie berliń- skiej organizacji SED, robotnicy i ur- zędnicy fabryk i instytucji berliń- skich, szef Radzieckiej Misji Dypl-

Koreańska Armia Ludowa wyzwoliła ważny węzeł komunikacyjny - Jonwol

PEKIN (PAP). Dowództwo naczel- ne Koreańskiej Armii Ludowej w ko- munikacie ogłoszonym 23 bm. podało, że oddziały Armii Ludowej nacierają- ce w prowincji Konwon w kierunku Jonwolu rozgromiły oddziały nieprzy- jaciela i wyzwoliły ważny węzeł ko- munikacyjny Jonwol oraz okoliczne rejon. W walkach o wyzwolenie

Jonwolu oddziały Armii Ludowej po- łączyły trudem lub ranity przeszło 800 żołnierzy i oficerów nieprzyjaciels- kich, a ponad 600 wzięły do niewoli. Zdobyto 4 czołgi, wiele broni, pocisk- ów i innych materiałów wojennych. Oddziały przeciwlotnicze Armii Lu- dowej zestrzeliły 21 stycznia w okoli- cy Phenianu samolot nieprzyjacielski.

Sprawiedliwy wyrok w procesie księży - zbrodniarzy i ich bandy faszystowskiej Księża Oborski, Gadomski i Grabińska skazani na dożywotne więzienie Kara śmierci dla oskarżonych Adamusa, Podsiadły i Łupki

Wojskowy Sąd Rejonowy w Krakowie ogłosił wyrok w procesie bandy „AP”. Oskarżeni uznani zostali winnymi zarzucanych im prze- stępstw i skazani: ks. Oborski na dożywotne więzienie, ks. Gadomski na dożywotne więzienie, Adamus na karę śmierci, Podsiadły na karę śmierci, Łupka na karę śmierci, Barczyk na 15 lat więzienia, Piwowar- ski na dożywotne więzienie, Rogalski na 10 lat więzienia i Kręzel na 15 lat więzienia.

W uzasadnieniu wyroku Sąd stwierdził, że nielegalna organizacja, działająca na terenie Wolbromia pod nazwą „AP” miała na celu dążenie do zniszczenia państwa Polskiego Ludowego.

W toku przewodu sądowego ustalono, że oskarżeni księża Oborski i Gadomski byli związani z bandą „AP”. Ksiądz Oborski kierował tej nielegalnej organizacji, a ks. Ga- domski omawiał z członkami bandy projekty aktów terroru i zabójstw, dostarczał im broń i umacniał w nich przekonanie, że przestępstwa działającej bandy powinna być kon- tynuowana.

Na podstawie wyjaśnień oskarżo- nych księży Oborskiego i Gadomskiego ustalono, że oskarżo- ny ks. Oborski wyjechał do Kielc, gdzie o kontaktach swoich i osk. ka-

Gadomskiego z organizacją podziem- ną i o niebezpieczeństwie, grożącym im z tego powodu zawiadomili wika- riusza diecezji kieleckiej ks. Jarosie- wicza. Kuria kielecka nie tylko za- tała ten fakt przed władzami pań- stwowymi, ale nie wyciągnęła z nich żadnych konsekwencji w stosunku do wiarynych.

To zachowanie się Episkopatu scharakteryzował w toku przewodu sądowego dosadnie oskarżony Obor- ski, mówiąc o braku jakichkolwiek zarządzeń władz kościelnych w przed- miocie ustosunkowania się do kleru do podziemia. Oskarżony Gadomski przeciwstawił temu milczeniu wyraz sakas walki z hitlerowskim na- jeźdźcą, wydany przez ks. biskupa Kaczmaraka.

Przechodząc, z kolei do wymiaru kary Sąd w uzasadnieniu przyjął ja- ko okoliczność szczególnie obciążają- cą oskarżonych Oborskiego i Gadom- skiego fakt, że „nadszli oni swych stanowiących duszpasterstwach i zaufania pokładanego w nich przez miejsc- wy oślim wierzącego społeczeństwo oraz, że wykorzystali swój moralny wpływ do prowadzenia wrogiej dzia- łalności przeciwko Państwu Polskie- mu”.

W stosunku do oskarżonych: Gra- bińskiego, maiki — dzieciobójczyni jako okoliczność obciążającą przy- jął Sąd wielkie nasilenie się woli i brak jakichkolwiek hamulców przy współdziałaniu w zamordowaniu wie-

słego dziecka, zaś jako okoliczność łagodzącą fakt, że działała ona pod przemocnym wpływem osk. ks. Obor- skiego.

Odnosnie oskarżonych Podsiadły i Łupki, jako okoliczność obciążają- cą Sąd wziął pod uwagę ich wielką aktywność i inicjatywę przestępczą.

W stosunku do oskarżonego Ada- musa jako okoliczność obciążającą Sąd wziął pod uwagę jego kierow- niczą rolę w organizacji, do której wciągnął wielu ludzi.

Za udział w demonstracjach przeciw Eisenhowerowi rząd de Gasperi'ego wyrzucił na bruk ponad 5 tys. robotników

RZYM (PAP). Dziennik „UNITA” donosi o nowych szykanach władz wie- skich wobec uczestników demon- stracji, które odbyły się przeciwko przy- jazdowi Eisenhowera do Włoch. Ostat- nie rząd włoski zwołał ze stowarzys- za na udział w tych demonstracjach 7 burmistrzów różnych miast. Za udział w strajkach protestacyjnych zostały wyrzuczone na bruk 561 kolejarzy we Fiumen, 3000 robotników zabo- dów strajkujących w Spacji, 1000 ro- botników w Bolonii i 1000 w Livorno. Liczne aresztowania za udział w de- monstracjach przeciw Eisenhowerowi stale wznoszą.

W Turynie, Genoi i innych miastach odbyły się potężne mani- festacje przeciw rządowym metodom terroru faszystowskiego.

30-lecie Komunistycznej Partii Włoch

Artykuł sekretarza generalnego KC KPW Palmiro Togliatti'ego na łamach «Prawdy»

MOSKWA (PAP.). — Dziennik „PRAWDA” zamieszcza artykuł sekretarza generalnego KC Komunistycznej Partii Włoch PALMIRO TOGLIATTI, zatytułowany „30-LECIE KOMUNISTYCZNEJ PARTII WŁOCH”. Togliatti pisze:

„W dniu 21 stycznia b.r. mija 30 lat od chwili założenia Komunistycznej Partii Włoch, powstałej 21 stycznia 1921 r. w Livorno — mieście włoskim, znanym ze swych bojowych tradycji rewolucyjnych.

Droga, jaką przebyła Komunistyczna Partia Włoch była drogą ciężką, skomplikowaną i pod wieloma względami niezwykłą. W ciągu 18 lat — od 1927 r. do roku 1944/45 — musiała partia pozostać w podziemiu, jej założyciel i wódz Antonio Gramsci zmarł w więzieniu po 11 ciężkich latach pozbawienia wolności. Większa część naszych starych kadr spędziła długie lata swego życia w więzieniach.

W roku 1921 stanowiącym mniejszość w dawnym włoskim ruchu socjalistycznym. W ciągu 18 lat byśmy prześladowani i mogliśmy prowadzić naszą nielegalną działalność jedynie wśród wielkich trudności, mimo to, gdy u schyłku drugiej wojny światowej ustrój faszystowski zachwiał się i runął — weszliśmy na arenę polityczną jako partia najliczniejsza, najbardziej swarta i najjaśniejsza, jako partia przewodząca klasie robotniczej i opierająca się na szerokich masach ludowych.

W chwili obecnej partia nasza liczy w swych szeregach 2 i pół miliona członków, wliczając w to 400 tys. członków Komunistycznej Federacji Młodzieńców. Większość robotników przemysłowych i rolnych znajduje się w zasięgu decydujących wpływów naszej partii. Coraz bardziej rozszerza ona swe wpływy na okręgi wiejskie i coraz głębiej przenika do najbardziej nawet zacofanych rejonów wiejskich. Prócz tego Włoska Partia Komunistyczna jest ściśle związana porozumieniem z jednolitym działaniem z Partią Socjalistyczną, liczącą w tej chwili ponad 700 tys. członków.

Ten trwały sojusz, żyjący w wielkiej mierze wzmocnieniu walki narodu włoskiego o wolność, pokój i socjalizm.

Sukcesy, osiągnięte przez Komunistyczną Partię Włoch są wynikiem wieloletnich wysiłków i uporczywej walki. Komunistyczna Partia Włoch potrafiła krocząc słuszną drogą swego rozwoju, walczyć zarówno o przyswojenie, jak i stosowanie marksistowsko-leninowskiej nauki o partii i rewolucji. Początkowo Gramsci, a następnie kontynuatorzy jego dzieła kształcili się, studiując doświadczenia partii bolszewickiej, pracę Lenina i Stalina. W doświadczeniach tych i w pracach znajdowali oni niezbędne wskazówki i klucze do zrozumienia i rozwiązania problemów, po wstawiających w miarę rozwoju sytuacji w kraju.

Wiedomo jest powszechnie, że właśnie my, pierwsi w Europie muśliśmy podjąć walkę z tyranią faszystowską. Okoliczność ta tłumaczy liczne słabe punkty naszej poprzedniej działalności. Tak np. zrozumieliśmy zbyt późno konieczność rozwijania akcji wśród szeregowych członków, faszystowskich związków zawodowych itp. Zdarzały się okresy, kiedy zdawało się, że wróg, stosując aresztowania i represje, zdołał niemal wszędzie zdusić naszą działalność. Lecz jednej tylko rzeczy nigdy nie zabrakło kierownictwu naszej Partii i naszym kadrom — UPOR, z jakim podejmowały one katorżazowo od nowa tworzenie sieci organizacji partyjnych w kraju, uzupełnianie szeregow partii najlepszymi elementami rewolucyjnymi, szeregami agitacji w miastach i na wsi. Oto dlatego pracujemy we wszystkich zakątkach Włoch poczyni uważać komunistów za jedną siłę, która walczyć przeciwko dyktaturze faszystowskiej klas posiadających, wysoce dozwolony sztafard słusznych żądań robotników, sztafard swobód demokratycznych i sztafard socjalizmu. Komunistyczna Partia Włoch z roku na rok zajmowała coraz to donioślejszą pozycję w życiu kraju.

Początkowo udało się faszystom osłabić szerokie warstwy ludności, szczególnie zaś warstwę średnią, i wpoić im przekonanie, że ustrój faszystowski broni interesów narodowych i państwa, że prowadzi Włochy do wielkości i zdołać dla nich powrócić. Faszizm jednak nie mógł dotrzymać swych obietnic i poniósł całkowitą klęskę.

Klęska faszystów otworzyła oczy wielu Włochom, pragnącym uratować ojczyznę od katastrofy.

I gdy patriotom włoskim potrzebna była pomoc i kierownictwo dla walki z faszystami i dla wypędzenia z kraju obcych najęźdźców, znaleźli tę pomoc i to kierownictwo przede wszystkim w Partii Komunistycznej.

W ten sposób odrodzenie narodu włoskiego, polityczna i społeczna odbudowa Włoch z ocalałymi hałdami i nieszczęściami spowodowanymi faszystami, zostały przygotowane i zorganizowane jednocześnie i przede wszystkim przez Partię Komunistyczną.

Oto dlaczego rządzący klasy reakcyjne i obecni kierownicy państwa nienawidzą nas, prześladują i marzą o tym, by postąpić z nami w ten sam sposób, jak postępowali faszystami. Po zakończeniu wojny proponowali zachowanie jednolitości wszystkich demokratycznych i ludowych sił, proponowali, by w rządzie były reprezentowane partie, najściślej związane z masami pracującymi. Rząd taki mógłby przy-



Sekretarz generalny Komunistycznej Partii Włoch — Palmiro Togliatti

stać do realizacji zasadniczych reform, niezbędnych dla polepszenia warunków życia świata pracy, a mianowicie — likwidacji wielkich monopolów przemysłowych, nadzłażu ziemi chłopom, słusznego rozdziału dochodu narodowego. Lecz realizacja tych koniecznych reform społecznych i gospodarczych przeszkodziła burżuazja reakcyjna. U steru rządów stoją dziś ludzie z partii katolickiej, gotowi użyć wszelkich środków, by utrzymać się tylko u władzy i wykonywać plany najbardziej reakcyjnej części społeczeństwa włoskiego. Postępując tak sa-

mo, jak postępował Mussolini w stosunku do Niemców hitlerowskich, rząd De Gasperi'ego przyniósł w ofierze imperialistom amerykańskim interesy, niezależność i suwerenność Włoch. Pod pretekstem uzyskania sławetnej „pomocy Marshalla” sparaliżowany został rozwój pokojowych gałęzi przemysłu włoskiego.

Teraz, gdy historia wojenna imperialistów amerykańskich dosięga szczytu i gdy imperializm amerykański otwarcie rozpala nową wojnę, gotując napad na Związek Radziecki i kraje demokracji ludowej, koła rządzące Włoch pragną, by naród włoski raz jeszcze przelał krew swoją i dał się wciągnąć do nowej wojny w imię interesów międzynarodowej reakcji.

Są to jednak daremne wysiłki. Oświadczamy dzisiaj, iż czujemy się dość silni, by przeszkodzić tym, którzy pragną wciągnąć Włochy w przepaść. Coraz więcej Włochów przyłącza się do nas, by bronić pokój. 17 milionów Włochów podpisało apel, domagający się zakazu broni atomowej. W chwili obecnej front tych, którzy wszelkimi siłami dążą do odgródnienia Włoch od zbrodniczych przygotowań wojennych, stał się jeszcze bardziej szeroki i posiada zwolenników we wszystkich warstwach społecznych, wprowadzając chętnie nawet w szeregi partii rządowej.

Zdajemy sobie sprawę, że walka o pokój nie jest zadaniem jednej tylko partii. Walka ta jest najwęższym obowiązkiem wszystkich prawdziwie demokratycznych sił, które powinny zorganizować współpracę by przeciwstawić się zbrodniczym planom podżegaczy wojennych. Zdajemy sobie też sprawę, że w chwili obecnej walka o pokój wchodzi w okres decydujący, jasne jest bowiem, że od wyniku tej walki uzależnione są losy wszystkich narodów.

Pokój musi być uratowany zarówno we Włoszech, jak i w całym świecie. Niech wiedzą nasi wrogowie, że komunistyczny Włoch — partia wytrwałych i zdecydowanych bojowników, cieszących się miłością narodu i związanych z nim tysiącami niezłomnych nie — natężyła wszystkie siły, by osiągnąć wytyczony cel i potrafią poprowadzić klasę robotniczą i cały naród włoski do walki, którą trzeba wygrać, by pokój został wywalczony i obroniony.

W I-szą rocznicę śmierci Wasyła Kolarowa

W dniu 23 stycznia 1950 r. zmarł Wasył Kolarow, Prezes Rady Ministrów Ludowej Republiki Bułgarii, członek Biura Politycznego Bułgarskiej Partii Komunistycznej, wierny i oddany syn klasy robotniczej i na rodzie bułgarskiego, najbliższy współpracownik i towarzyszy walk — Georgi Dymitrowa, znany działacz międzynarodowego ruchu robotniczego.



Tow. Wasył Kolarow urodził się w m. Szumen dnia 16 lipca 1877 r. w rodzinie postępowego rzemieślnika. Już jako uczeń w gimnazjum stał się organizatorem i kierownikiem nielegalnych, uczniowskich kół marksistowskich. W 1895 r. został nauczycielem, rozwijał usilną propagandę idei socjalistycznych, wygłaszał na zebraniach i wiecach plennne przemówienia przeciwko będącym u władzy i opozytyjnym patriotom burżuazyjnym. Przemówieniami, artykułami i referatami walczył o utworzenie nie rewolucyjno — marksistowskiej partii bułgarskiego proletariatu.

Wasył Kolarow w ciągu szeregu lat kieruje organizacją partyjną w Płowdiw, drugim pod względem wielkości mieście bułgarskim. Staje się dojrzałym i dalekosiężnym politykiem, wspaniałym mówcą, prawdziwym trybunem ludowym i doświadczonym dziennikarzem i publicystą. W czasie pierwszej wojny światowej walczył zdecydowanie przeciw wciągnięciu Bułgarii do wojny imperialistycznej. W r. 1915 i 1917 bierze udział w międzynarodowych konferencjach socjalistycznych w Zimmerwaldzie i w Sztokholmie.

Tow. W. Kolarow razem z całą partią i najbardziej postępową częścią narodu bułgarskiego entuzjastycznie powitał Wielką Październikową Rewolucję Socjalistyczną w Rosji i zwycięstwo władzy radzieckiej. W przemówieniach, artykułach, referatach i broszurach, wyjaśniał historyczne, ogólnostanowcze znaczenie Rewolucji, bronił młodej republiki radzieckiej przed oszczerstwami jej wrogów i demaskował agresywne plany imperialistów. Będąc sekretarzem Partii rozwinął ogromną działalność w zdemaskowaniu i przeszkodzeniu w przygotowywaniu przy pomocy białogwardyjskich band faszystowskich Wran-

gla, burżuazyjno — monarchistycznego przewrotu w Bułgarii, wreszcie, jako wybitny działacz komunistyczny międzynarodowego ruchu robotniczego został wybrany generalnym sekretarzem Komitetu Wykonawczego Międzynarodówki Komunistycznej.

Po monarcho — faszystowskim przewrocie w dniu 9 czerwca 1923 r. Kolarow powrócił nielegalnie do Bułgarii, aby razem z Georgi Dymitrowem wziąć aktywny udział w przygotowaniu antyfaszystowskiego, ludowego powstania w r. 1923, które stało się przełomowym punktem w bolszewizacji partii i dzięki któremu partia zdobyła ogromny autorytet wśród szerokich mas ludowych. Razem z Dymitrowem po upadku powstania, kiedy to w partii podniosły się oportunistyczne i lewo odłamy we elementy, Kolarow prowadził zdecydowaną walkę o ich rozgromienie, od kiedy Dymitrow został aresztowany przez hitlerowców i oskarżony o podpalenie Reichstagu, Kolarow wziął najbardziej czynny udział w szereżo zakrojonej kampanii międzynarodowej, mającej na celu zdemaskowanie hitlerowskich podpalaczy.

W latach hitlerowskiej okupacji Kolarow, jako najbliższy współpracownik Dymitrowa, oddał wszystkie swe siły w organizowaniu ruchu oporu narodu bułgarskiego przeciw hitlerowskiemu okupantowi i ich bułgarskim monarcho — faszystowskim agentom i slugom. Po wyzwoleniu wziął najczynniejszy udział w budowaniu i umocnieniu władzy Frontu Ojczyźnianego. We wrześniu 1946 r. w ogólnie — narodowym plebiscyście naród Bułgarii obalił monarchię. Powstała republika ludowa. Jako przewodniczący Zgromadzenia Narodowego Wasył Kolarow objął czasowo prezydenturę republiki.

Po opublikowaniu rezolucji Biura Informacyjnego, demaskującej podłą zdradę kilki titowiskich w Jugosławii, Kolarow razem z całą partią i jej KC rozpoczął zdecydowaną walkę przeciw titowcom, jako agentom imperializmu i podżegaczom do nowej wojny. Wziął też najczynniejszy udział w wykryciu, zdemaskowaniu i rozgromieniu szpiegowskiej bandy Trajczko Kostowa.

Przez całe swe życie Wasył Kolarow wysoko niósł sztandar proletariackiego, internacjonalizmu i był wielkim, plennym bojownikiem przyjaźni bułgarsko — radzieckiej. Po został do końca wiernym wielkim dziełom Marksa — Engelsa — Stalina, wierny Związkowi Radzieckiemu i WKP(b).

Po śmierci wodza i nauczyciela narodu bułgarskiego Georgi Dymitrowa, Kolarow objął ster rządów państwa jako Prezes Rady Ministrów. Na tym stanowisku pracował do ostatniej chwili życia z największym poświęceniem.

Naród bułgarski cześć pamięć Wasył Kolarowa jako jednego z największych i najbardziej zasłużonych budowniczych socjalizmu w Bułgarii.

Słowa i fakty

bardziej uroczyste deklaracje i zapewnienia Paryża i Londynu. To są fakty, którym w notach francuskiej i brytyjskiej nie udało się przeciwstawić.

Również w węzłowym zagadnieniu pokoju, w kwestii remilitaryzacji Niemiec zachodnich i przekształcenia ich w główną bazę i siłę agresji, noty nie wychodzą poza zapewnienia, pozostające w jasnej sprzeczności z rzeczywistością. Cóż bowiem powiedzieć o takim uprzedzeniu, że układ brukselski nie przewiduje ani utworzenia armii niemieckiej, ani odbudowy niemieckiego przemysłu wojakowego, lecz tylko wznowienie w ramach „ponadnarodowych kolektywnego systemu o charakterze obronnym”.

Nota radziecka przytacza oficjalne teksty komunikatów z wojeworskiej „nagrody” ministrów spraw zagranicznych USA, Wielkiej Brytanii i Francji, oraz z brukselskiej sesji rady paktu atlantyckiego. W komunikatach tych mówi się wyraźnie o udziale Niemiec w połączonych siłach zbrojnych oraz o wspólnych pracach z „rządem” Trizonii na temat „układu Niemiec do obrony Europy”.

Faktem jest, że hitlerowski generałowie Guderian, Speidel i Hensinger biorą udział i to bardzo poważny w pracach sztabu Elsenhowera, w t. w. Niemiecko-Sojusznicy Ko muni Wajskowo — Technicznej.

Faktem jest, że na konferencji agresorów w dniu 22 grudnia ub. r. przewidziano „na początek” powołać nie już pod broń 150 tys. Niemców. „Na początek”, bo „ministrowie” Trizonii Blücher i Schaeffer wytyczyli z zadaniem utworzenia 22 dywizji niemieckich, w tym 10 dywizji pancernych. Dyskusja, jaka to-

czyła się ostatnio w Bundestagu Trizonii wykazała, że w Niemczech za chodnich zorganizowano już 4 dywizje o łącznej sile 60 tys. żołnierzy, ale kilka z nich są wojskowymi, które ukuwają się pod płaszczykiem rozmaitych rodzajów policji i oddziałów pracy.

Jest również faktem — o czym dotkliwie, na własnej skórze przekonują się Francja — że odbudowę siły i rozbudowę zachodnio-niemieckiego przemysłu zbrojeniowego. Cały niemal węgiel Zagłębia Ruryr idzie na przemysł wojenny do stalowni i do fabryk IG Farbenindustrie. Produkcja stali w Trizonii jest już wyższa niż we Francji i do chodzi do 14 milionów ton rocznie. Wszelkie ograniczenia, wynikające z czterostronnymi umowami, zostały w produkcji stali złamane. Obecnie zachodnio — niemiecki przemysł chemiczny wyprodukował również o zwiększenie ograniczeń.

Imperialiści amerykańscy — o czym dobrze wiadomo rządowi Wielkiej Brytanii i Francji — układają się z Adenauerem i Schumacherem o „mieszanie armatnie” w Trizonii za cenę własnej odbudowy przemysłu zbrojeniowego i za popieranie ich reżimistowskich dążeń do zmiany granic ustalonych układami między narodowymi po klęsce hitlerizmu. Politycy z Bonn nie tają, że ich celem jest agresja i rewizja granic.

Na pierwszym posiedzeniu Bundestagu Trizonii mówiono wyraźnie o „odwrocie niemieckich” siłach, Pomeru, Alzacji, Lotaryngii i Sa dach. Adenauer odrzucił propozycję premiera Grotewohla w sprawie zdemaskowania Niemiec, podając za jeden z powodów podpalenie przez rząd Niemieckiej Republiki Demo-

kratycznej układu o granicy na Odrze i Nysie. Schumacher woła o wojnę nad Wisłą i Niemnem. To są fakty, którym nie udało się przeciwstawić ani gołosłowne zapewnienia o pokojowości i obronności paktu atlantyckiego, ani karalistyczne wywody autorów not brytyjskiej i francuskiej.

Fakt atlantycki, w którym obok rządów Wielkiej Brytanii i Francji uczestniczą odpowiednio z Trizonii jest paktiem agresji wymierzonym przeciwko Związkowi Radzieckiemu, krajom demokracji ludowej. Dlatego nienawidzą ludów towarzyszy w podróży inspekcyjnej po krajach Europy zachodniej, wśród nich i Trizonii Eschenhowerowi — „Mac Arthurowi Europie”, jak go nazywa Truman. Dlatego większość narodu niemieckiego zdecydowanie wypowiada się przeciwko remilitaryzacji Trizonii, wiedząc, że udział w nowej agresji przyniesie mu może tylko zagładę.

II Światowy Kongres Obródców Pokoju w orędziu do ONZ potępił w sposób kategoryczny „wszelkie usiłowania i kroki podjęte z pogwałceniem układów międzynarodowych, zakazujących remilitaryzacji Niemiec”.

Nota Rządu Radzieckiego, w sposób rzeczowy, oparty na powszechnie znanych faktach, wskazuje na udział rządów Wielkiej Brytanii i Francji w przygotowaniu agresji przeciw ZSRR i krajom demokracji ludowej. Nota radziecka ostrzega, że odpowiedzialność za pogwałcenie układów z ZSRR i za remilitaryzację Trizonii, spada na rządy Wielkiej Brytanii i Francji.

Cały obóz pokoju, wszyscy uczciwi ludzie na świecie solidaryzują się w pełni ze stanowiskiem Rządu Radzieckiego.

Wielka sprawa Lenina - Stalina

sprawa pokoju i wyzwolenia ludzkości - zwycięży!

Ohłędne plany imperialistów amerykańskich zdobycia hegemonii nad światem
zakończą się całkowitym bankructwem

Przemówienie dyrektora Instytutu Marksa-Engelsa-Lenina P. Postielowa na uroczystej akademii w Moskwie
z okazji 27-rocznicy zgonu W. I. Lenina

MOSKWA (PAP). Podajemy pełny tekst przemówienia P. Postielowa na uroczystej akademii żałobnej w Moskwie, poświęconej 27 rocznicy zgonu Włodzimierza Lenina:

Towarzysze!

27 lat minęło od zgonu jednego z największych geniuszów ludzkości Włodzimierza Iljicza Lenina. Wielka partia Lenina — Stalina zawdzięcza swe historyczne na miarę światową zwycięstwo odniesione w ciągu ubiegłego ćwierćwiecza przede wszystkim wierności nauce Lenina, jego nakazom. Nieśmiertelne idee Lenina oświecają narodowi radzieckiemu drogę do komunizmu. Nieśmiertelna nauka Lenina oświeca całą pracującą ludzkość drogą walki o wyzwolenie spod jarzma imperializmu, ujawnia prawa i perspektywy rozwoju społeczeństwa ludzkiego, napawa wielką wiarą w nieuniknione i ostateczne zwycięstwo rewolucji proletariackiej nad złą bestią — imperializmem.

W 27 rocznicę zgonu Włodzimierza Lenina zakończono czwarte wydanie dzieł Lenina, rozpoczęte na pod-

stawie uchwały KC WKP(b) w roku 1940. W genialnych pracach Lenina, których przestudiowanie jest koniecznością życiową dla budowniczych komunizmu, znajdujemy wskazania, które pomagają głębiej zrozumieć współczesną sytuację polityczną i wyjaśnić stojące przed nami zadania. W czwartym wydaniu dzieł Lenina, najpełniejszym w porównaniu z poprzednimi, opublikowano wiele nowych materiałów i dokumentów, m. in. zawierających ocenę imperializmu amerykańskiego przez Włodzimierza Iljicza Lenina. W materiałach tych i dokumentach obszernie pokazano rolę imperializmu amerykańskiego jako aktywnego organizatora i inspiratora interwencji zbrojnej przeciwko młodej Rosji Radzieckiej w pierwszych latach jej istnienia.

W świetle współczesnej sytuacji międzynarodowej, gdy imperializm amerykański występuje jako kierow-

niczo siła obozu podlegającego wojennym, prowadził obłądny wyścig zbrojeń, rozpętał krwawą agresję przeciwko milijonów prógów narodowi koreańskiemu, przygotowuje nowe napaści wojenne na kraj socjalizmu — ZSRR, europejskie kraje demokracji ludowej i Chińską Republikę Ludową —, leninowska charakterystyka imperializmu amerykańskiego jest szczególnie pouczająca i głęboko aktualna. Lenin wskazywał, że imperializm amerykański stale ingeruje w sprawy innych narodów, ingeruje w drodze bezpośredniej interwencji wojennej, niszcząc je i dając pełną gębę. Lenin niejednokrotnie podkreślał agresywną, grabieżczą rolę imperializmu amerykańskiego.

Leninowska ocena imperializmu amerykańskiego ujawnia korzenie tej zbrodniczej polityki naruszania wspólpracy międzynarodowej i rozpalała nową wojnę w celu zdobycia hegemonii światowej, która koła rządzące USA zaczęły prowadzić wkrótce po zakończeniu drugiej wojny światowej.

frazesów o rzekomej nieingerencji w sprawy rosyjskie.

W latach 1918 — 1920 imperialiści amerykańscy dążyli do zniszczenia państwa radzieckiego. Wkrótce po Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej dyplomaci amerykańscy zaczęli organizować kontrowalucyjne spiski przeciwko władzy radzieckiej: na terytorium Rosji Radzieckiej wysłano żołnierzy amerykańskich w celu bezpośredniej interwencji. Pod fałszywą flagą „zamorskiej demokracji”, imperialiści amerykańscy wysłali przez nich wojska amerykańskie popierać najgorszych katów narodu rosyjskiego, zajął ich kontrowalucjonistów i monarchistów — Kołczaka, Millera, Denikina i innych biálogwardystów.

Haniebną i nikczemną rolę odegrała wojska interwencji amerykańskich na północy, gdzie wraz z biálogwardystami w bestialski sposób wymordowały i zamęczyły wiele dziesiątków tysięcy Rosjan, a pod pretekstem „walki z bolszewizmem” grabowały i wywoziły olbrzymie ilości niezwykle cennych surowców.

Dla charakterystyki postępowania „demokratów” amerykańskich wystarczy powiedzieć, że całe terytorium kraju północnego, zagarnięte przez okupantów amerykańsko-angielskich, pokryte było gęstą siecią więzień i obozów koncentracyjnych. Interwencji amerykańsko-angielskiej i ich pachołkowie — biálogwardziści wtrącały za kraty wiele dziesiątków tysięcy Rosjan.

Ręce imperialistów amerykańskich zbroczone są krwią Rosjan. Naród radziecki nigdy nie zapomniał krwawych zbrodni, katowskich czynów, których dopuścili się na naszej ziemi interwencji amerykańskiej.

W latach obecnej interwencji zbrojnej i wojny domowej naród radziecki ki odważnie i bohatercko przeciwstawił się zbrodnicemu, grabieżczemu najazdowi interwencji amerykańskich, angielskich i innych oraz ich najemnikom — biálogwardystów.

W „odpowiedzi na pytanie dziennika „Amerykańskiego” w lipcu 1919 r. W. I. Lenin dał ocenę zbrodniczego najazdu interwencji amerykańskich na naszą ziemię oraz bohaterstwa i odwagi narodu radzieckiego, jaki stawiał im naród rosyjski.

„W stosunku do Stanów Zjednoczonych i Japonii — pisał Lenin — przywiłecz nam przede wszystkim ten cel polityczny, aby odeprzeć ich, bezczelnych, zbrodniarzy, rabunkowców najazdu na Rosję służący jedynie wabo-

gaceni ich kapitalistów.

Obu tym państwom wiele razy i uroczystie proponowaliśmy pokój, ale oni nawet nam nie odpowiadali i kontynuują przeciwko nam wojnę, pomagając Denikinowi i Kołczakowi, piadując Murmańsk i Archangielsk, pustosząc i rujnując zwłaszcza Syberię wschodnią, gdzie chłopcy rosyjscy stawiają bandytom — kapitałom Japonii i Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej bohaterki opór.

Nasze dalsze cele polityczne i gospodarcze w stosunku do wszystkich narodów, w tym również Stanów Zjednoczonych i Japonii, jest jeden: braterski sojusz z robotnikami i masami pracującymi wszystkich bez wyjątku krajów”. (Dzieła, t. XXIX, str. 477 — 478).

Dla scharakteryzowania grabieżczych planów i zamierzeń imperializmu amerykańskiego należy podkreślić, że tzw. „Herold pokoju” i „Demokrat” — prezydent Wilson przybył na paryską konferencję pokojową w styczniu 1919 r. z programem unicestwienia Republiki Radzieckiej i zupełnego rozczłonkowania Rosji. Miano przy tym na uwadze, że „mianem” na administrację okręgów Kaukazu, oderwanych od Rosji, winien być wydany Stanom Zjednoczonym.

Lenin dowiódł w licznych swych wystąpieniach, że „Wyidealizowana, „demokratyczna republika Wilsona okazała się w istocie rzeczy formą najbardziej wściekłego imperializmu, najbardziej beśwystnego uciśku i dławienia słabych i małych narodów”. (Dzieła tom XXVIII, str. 169).

Lenin naplętnował imperializm amerykański jako kata i dusiciel wolności Rosji, jako żandarma Europy zachodniej.

„Okazało się — mówił Lenin — że Anglii i Amerykanie „występują w charakterze katów i żandarmów rosyjskiej wolności, tak jak rola ta była spełniana za czasów rosyjskiego kata Mikołaja I, nie gorzej, niż królowie, którzy pełnili rolę katów, gdy dławili rewolucję węgierską”. Obecnie rolę tę przejęli agenci Wilsona. Dławia oni rewolucję w Austrii, wstępują w roli żandarmów, stawiają ultimatum Szwajcarii: —

(dokonczenie na str. 4)

Lenin o interwencji amerykańskiej przeciwko Republice Radzieckiej w latach 1918 — 1920

Ingerencja imperialistów amerykańskich w sprawy rosyjskie, ich dążenie do zdławienia rewolucji rosyjskiej aby całkowicie ujarzmić Rosję i bez przeszkód rabować jej bogactwa naturalne, rozpoczęła się jeszcze przed październikiem 1917 roku.

Po Rewolucji Lutowej imperialiści amerykańscy wszelkimi sposobami popierali kontrowalucyjną koalicję Kiereńskiego — Miliukowa, zaopatrując ją w miliardowe sumy, aby zdławić rewolucję rosyjską i ujarzmić Rosję, którą imperialiści amerykańscy zaczęli już traktować jako swą „kolonię”. Warto przypomnieć, że ambasador USA w Rosji Francis W. Lippard 1917 r. pytał sekretarza Stanu USA Lansinga: „Jak się pan zapatruje na to, aby z Rosją postępować tak, jak z Chinami?” („Foreign Relation 1918 Russia, v. 1 p. 266”).

Mowa była oczywiście o starych, pókolonialnych Chinach, omtanych nieprawidłowymi ujarzmiającymi traktatami, które narzucały im mocarstwa imperialistyczne. Obecnie, po historycznych zwycięstwach wielkiego narodu chińskiego wątpliwe należy czy nawet tępą dyplomacją amerykańską osłaniać się takim językiem mówić o Chinach. Obecnie, jak to się mówi, za krótkie mają ręce.

Zwycięstwo Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej, która wina i inspirowanej przez partię Lenina — Stalina, uratowała samodzielną i niezawisłość naszej ojczyzny; uratowała ją przed bezczelnym zakusami imperialistów amerykańskich. Nie jest przeto przypadkiem, że zwycięstwo Rewolucji Październikowej przyjęto z wściekłą nienawiścią w obozie miliardów amerykańskich, którzy od początku stali się zaciekłymi wrogami Rosji Radzieckiej.

W pierwszym dekreście Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej — w Dekrecie o Pokoju — władza radziecka otwarcie zaproposała sprawiedliwy pokój, pokój z całkowitym zachowaniem równości praw wszystkich narodów, zaproposała taki pokój wszystkim walczącym krajom, wskazując ludom drogę do pokoju kresu imperialistycznej rzezi. Imperialiści amerykańscy, angielscy i francuscy, zainteresowani w kontynuowaniu krwawej rzezi, odrzucili propozycję pokoju republiki radzieckiej.

Władnie burżuazja anglo-francuska i amerykańska nie przyłyły naszej propozycji, władnie ona odmówiła nawet rozmów z nami w sprawie powszechnego pokoju. Władnie ona zachowała się zdradziecko w stosunku do interesów wszystkich narodów, władnie ona przewlekła imperialistyczną rzeź — wskazywał Lenin w swym słynnym „Listie do robotników amerykańskich” w sierpniu 1918 r.

Dekret o Pokoju, potężny apel władz rewolucyjnych robotników i chłopów o sprawiedliwy pokój wywarł szczególną nienawiść imperialistów amerykańskich, dla których zakończenie wojny było niekorzystne, gdyż ciagnęłyby zyski z zamówień wojennych.

Koła rządzące USA już w roku 1917 były inicjatorami głodowej blokady Rosji Radzieckiej. Prasa amerykańska przy tym z cyniczną szerokością dopomagała, że rząd amerykański zabronił wysyłania żywności do Rosji dopóty, dopóki „bolszewicy pozostaną w władzy i będą realizować swój program zawarcia pokoju” („Foreign Relation, 1918, Russia, v. 1 p. 266”).

Imperialiści amerykańscy już na początku roku 1918 snuli plany podziału Rosji i przygotowywali w tym celu bezpośrednią interwencję zbrojną przeciwko naszej ojczyźnie. Licząc na łatwą zdobyczą niektórzy ignoranci i beczelni senatorzy amerykańscy już wówczas dodawali sobie otuchy twierdząc, że Rosja stała się tylko „pojelem geograficznym”, wobec czego można ją bezkarnie grabić.

Pewien niezbyt tęp na umyśle senator amerykański nazwiskiem Poyndexter, solidaryzując się z ideologami imperializmu niemieckiego, z sympatią przytaczał ich obłądne wypowiedzi, że „Rosja jest tylko pojelem geograficznym i niezmierz więcej nigdy nie będzie. Jej zdolność zresztowania się, organizacji i odbudowy zniknęła na zawsze. Naród nie istnieje...” („Congressional Record, v. 66, 1918, part. 2, p. 11170”).

Mówiąc o ingerencji Stanów Zjednoczonych w sprawy narodów Europy środkowej i południowej — wschodniej Poyndexter oświadczył następnie z bezprzekładną czelnością: „Znaczenie ważniejsze od tego jest sprawa jak należy rozporządzać się Rosją, jej 170-milionową ludnością i jej nieograniczonymi zasobami żywności, paliwa i metali” (p. 11177).

Aktu naszej partii oraz polskie masy pracujące otrzymały nowy oręż walki o pokój i zwycięską budowę socjalizmu.

Jest nim wydany przez „Książkę i Wiedzę” — po raz pierwszy — w języku polskim — 22 tom Dzieł Włodzimierza Lenina.

Prace Lenina, zawarte w 22 tomie obejmują okres od grudnia 1915 roku do czerwca 1916 r. Był to okres II wojny światowej, okres wielkiego nasilenia działań wojennych między imperialistami Niemiec i tzw. Ententy, toczących między sobą „wojnę rozbójniczą, wojnę o uciśnienie małych i obcych narodów, wojnę w zyski dla kapitalistów, którzy z przeraźliwym cierpiem mas, z krwi proletariackiej wypompowały czyste złoto z ich miliardowych dochodów”. (str. 142).

W 22 tomie znajdziemy podstawowe tezy nauki Lenina o istocie imperializmu, jako ostatniej fazy kapitalizmu. Znajdziemy tu głęboką i jasną analizę przyczyn, celów i treści wojen imperialistycznych oraz metod stosowanych przez burżazję i pozostałych na jej usługach lokajów z II Międzynarodówki dla wciągnięcia mas do rzezi wojennej. Prace Lenina, zawarte w 22 tomie, zawierają jednocześnie genialne nauki, jak walczyć przeciwko wojnie imperialistycznej, jak demaskować i zwalczać kontrowalucyjną politykę prawicy socjalistycznej i wszelkich kierunków oportunistycznych w ruchu robotniczym. Dają one obraz wspaniałej strategii i taktyki bolszewickiej w toku wojny, uczą jak skutecznie mobilizować masy ludowe i narody uciskane przeciwko imperializmowi, do walki o zwycięstwo pokoju, demokracji, socjalizmu. Totż głębokie zaznajomienie się z tymi pracami dziś, kiedy amerykańscy podlegacy wojenni szukają nową rzeź światową, a ich pachołkowie spod znaku Schumacherów, Mochów, Attlee

Inny również „dalekowzroczny” senator amerykański Sherman na posiedzeniu Senatu w dniu 20 czerwca 1918 r. domagał się od rządu amerykańskiego przyspieszenia i wzmożenia interwencji zbrojnej przeciwko Rosji Radzieckiej i zwracał przy tym szczególną uwagę rządu na to, jakim łakomym kąskiem jest Syberia. „Syberia — mówił Sherman — to pole pszeniczne i pastwiska dla bydła, mające taką samą wartość jak jej bogactwa mineralne” („Congressional record, v. 56, 1918, part. 8 p. 8064”). Jednakże nie tylko na myśl o Syberii pomyśleć czy drapieżców amerykańskich. Kaukaz i jego bogactwa naturalne w nie mniejszym stopniu przyciągały ich zachłanne spojrzenie.

Prezydent Stanów Zjednoczonych Wilson, którego Lenin w swym „Listie do robotników amerykańskich” nazywał „szefem miliardów amerykańskich, zausznikiem rekinów kapitalistycznych”, (Dzieła, t. XXVIII, str. 52) był jednym z głównych inspiratorów zbrojnej interwencji międzynarodowego imperializmu przeciwko młodej Republice Radzieckiej, interwencji, dokonywanej pod płaszczkiem obłądnych i zakłamanych

22 tom dzieł Lenina (1) w języku polskim

Tito itp. pomagają im w tym krwawym dziele — ma dla nas szczególnie doniosłe znaczenie.

Jedną z ważnych pojęć Lenina, zawartych w 22 tomie, jest praca pt. „Nowe dane o prawach rozwoju kapitalizmu w rolnictwie”. W pracy tej Lenin podał wnikliwej krytyce antymarksistowską teorię niekapitalistycznej ewolucji rolnictwa w społeczeństwie kapitalistycznym.

W tomie tym po raz pierwszy zamieszczono dokumenty: „Projekt uchwały o zwolnieniu drugiej konferencji socjalistycznej”, „W związku z konferencją 24 kwietnia 1916 r. Wniosek delegacji” oraz „List Komitetu zagranicznych organizacji do sekcji SDPRR”.

W czasie pierwszej wojny światowej uwidniała się w całej pełni kontrowalucyjna istota przywódców II Międzynarodówki. Stawali oni bowiem, każdy w swoim kraju, po stronie imperialistycznej burżuazji, która prowadziła wojnę w celu podboju i ujarzmania narodów europejskich oraz kolonii zamorskich.

W artykułach „Oportunizm i krach II Międzynarodówki”, „O danych opozycji we Francji”, „O programie pokoju” i innych, Lenin z całą żarliwością rewolucyjną demaskuje zarówno jawnych zwojowników i oportunistów, jak i maskujących się obłądnym frazesem radykalnym.

Analizując fródo i treść ekonomiczną i polityczną hasel socjalzwojowników, Lenin stwierdza, że podłoże klasowe socjalzwojownictwa i oportunizmu jest to samo: „sojusz niewielkiej warstwy uprzywilejowanych robotników ze „swoją” burżazją narodową przeciwko masom kla-

sy robotniczej, sojusz lokajów burżuazji z samą burżazją przeciwko klasie przez nią wyzyskiwanej”. (str. 126).

Nawiązując do tej myśli Lenina, towarzysze STALIN wskazywał: „Wojna nie miała takiego niszczycielskiego charakteru, a nawet być może nie rozwinęłaby się z taką siłą, gdyby partia II Międzynarodówki nie zdradziła sprawy klasy robotniczej, gdyby nie pogwałciła uchwał Kongresu II Międzynarodówki przeciwko wojnie, gdyby zdecydowały się wystąpić czynnie i poprowadzić klasę robotniczą do walki przeciwko własnym rządcom imperialistycznym, przeciwko podległym wojennym”. (Historia WKP (b) str. 204).

Cała historia potwierdziła słusność tej oceny prawicy socjalistycznej. Czyż obecnie wodzowie socjaldemokratyczni nie stoją na usługach imperializmu, czy dziś, kiedy imperializm amerykański przejął hitlerowski program podboju świata, wodzowie socjaldemokracji, w rodzaju Bevena, Mocha, Schumachera i innych nie służą wiernie amerykańskiemu mocodawcy, zaprzeczając niezawisłość swoich krajów i wpragając je do amerykańskiej maszyny wojennej?

Nie nie stracili na aktualności słowa Lenina: „Treść polityczna o oportunizmie i socjalzwojownictwie jest ta sama: współpraca klas, wyrzucenie się dyktatury proletariatu, wyrzucenie się działalności rewolucyjnej, bezwarunkowe uznanie burżuazji za prawną władzę, nieufność do proletariatu, zaufanie do burżuazji”. (str. 128).

Judaszowej polityce zdrady interesów

resów proletariatu Lenin przeciwstawił politykę mobilizowania mas przeciwko wojnie imperialistycznej, demaskowania zabierających interesy własnej burżuazji, politykę rewolucji proletariackiej, politykę rewolucyjnej walki o pokój.

„Popieranie, rozwijanie, rozszerzanie, zastraszanie masowych akcji rewolucyjnych, tworzenie organizacji nielegalnych, bez których nawet w „wojennych” krajach nie sposób powiedzieć masom ludowym: „Oto cały program praktyczny socjaldemokracji w obecnej wojnie””. (str. 133).

Lenin i Stalin prowadzili partię po takiej właśnie drodze rewolucyjnej, będącej w interesie milionów ludzi, po drodze gromadzenia sił do walki przeciwko wojnie imperialistycznej i obaleniu władzy burżuazji, o rewolucję proletariacką.

Mobilizując masy do zdecydowanej walki przeciwko grabieżczej wojnie imperialistycznej, Lenin i Stalin uczyli odróżniać wojny sprawiedliwe od niesprawiedliwych. Sprawiedliwe są wojny wyzwolenne, mające na celu obronę narodu przed napadem z zewnątrz i usiłowaniami ujarznienia go oraz wojny o wyzwolenie ludu z niewoli kapitalistycznej. Natomiast niesprawiedliwe są wojny zabórce, mające na celu podbój i ujarzbianie obcych narodów i obcych krajów.

Ta nauka Lenina i Stalina stała się dziś niezawodny kompas dla partii komunistycznych i robotniczych całego świata, pomaga im w należytych zorientowaniu się w skomplikowanych warunkach walki o pokój i socjalizm. Uzbiera ona masy pracujące do nieprzejnanej walki ze wszystkimi prawniczo-socjalistycznymi i titowackimi agentami imperializmu, które

(d.c. na str. 4)

Przemówienie dyrektora Instytutu Marksa - Engelsa - Lenina P. Pospiełowa na uroczystej akademii w Moskwie z okazji 27-rocznicy zgonu W. I. Lenina

(dokonczenie ze str. 5)

nie mamy chleba, jeżeli nie przystąpić do walki z rządem bolszewickim. Oświadczył on Holandii: nie ważne się dopuścić do siebie radzieckich przedstawicieli, w przeciwnym wypadku — blokada. Narzędzie ich jest proste — wtryśnięcie głodu. Oto czym dlań narodził. (Lenin: Dzieła, t. XXVIII, str. 118).

Lenin wskazywał, że amerykański imperializm ukrywający się pod maską „demokracji” pod żadnym względem nie jest lepszy od bestialskiego imperializmu niemieckiego i że imperializm amerykański zmierza do takiego haniebnego kresu, jaki spotkał imperializm niemiecki.

„Widzimy — powiedział Lenin w listopadzie 1918 r. na II Wszelkich Rosyjskich Nadzwyczajnym Zjeździe Rad — jak Anglia i Ameryka — kraje, które w większym stopniu niż inne miały możliwość utrzymania się jako republiki demokratyczne — tak samo dziko, szaleńczo zapędziły się, jak w swoim czasie Niemcy, i dlatego tak samo szybko, a może jeszcze szybciej, przebiegają drogę, zbliżając się do tego samego kresu, którą z takim powodzeniem przebył imperializm niemiecki. Początkowo rozparł się on niewiarygodnie na trzy ćwiertle Europy, rozłożył się, a potem od razu pękł, pozostawiając za sobą okropny smród. Do takiego końca podąża teraz imperializm angielski i amerykański”. (Dzieła, t. XXVIII, str. 138).

Lenin wskazywał na to, że imperializm niemiecki w 1918 r. sam się pogrzebał, gdy wystąpił w charakterze dusiciela rewolucyjnych robotników i chłopów Rosji i Ukrainy, — zdyscyplinowana armia niemiecka uległa rozkładowi.

„Tym bardziej — zapowiadał Lenin — imperializm angielski i amerykański same się pogrzebią, gdy podejmą taką awanturę, która doprowadzi je do politycznego flakasu, gdy skąsą swe wojska na rolę dusicieli i zandarmów całej Europy”. (Dzieła, t. XXVIII, str. 141).

Jakże surowym ostrzeżeniem brzmią te słowa Lenina dla nieoklepanych szaleńców politycznych spośród kół rządzących USA, którzy w dążeniu do panowania nad światem z szaleńczą szybkością spychają naród amerykański w otchłań nowej, trzeciej wojny światowej.

Dziś, gdy imperialiści amerykańscy, którzy nie nauczyli z niczego się nie nauczyli z lekcji historii, kroczą dosłownie śladami imperialistów hitlerowskich, te prorocze słowa leninowskie brzmią ze szczególną wstrząsającą siłą!

Lenin uczył, że „anglo - amerykański imperializm jest taka sama bestia” jak imperializm niemiecki. Demaskując plany i działalność imperialistów anglo - amerykańskich odnośnie dławienia i ujarzmiania narodów Rosji i Europy zachodniej, Lenin mówił:

„Idą, by zgnać naród, który przechodzi do wolności od kapitalizmu, idą by zdławić rewolucję. A my powiadamy o absolutnej pewności, że teraz ta nasza bestia stoczy się tak samo w przepaść, jak stoczyła się bestia imperializmu niemieckiego” (Dzieła, t. XXVIII, str. 140).

(Dalszy ciąg ze str. 3-4) rzy pragną usprawiedliwić w oczach mas grabieżce działania amerykańskich agresorów.

22 tom Dzieł Lenina zawiera prace dotyczące podstawowe znaczenie dla zrozumienia strategii i taktyki proletariatu w kwestii narodowej.

Lenin i Stalin głosili podstawowe dla partii bolszewickiej i mające wielkie znaczenie dla praktycznej walki przeciwko wojnie imperialistycznej, hasło samookreślenia narodów aż do oderwania się i utworzenia samodzielnego państwa. Walka o samookreślenie narodów była ściśle związana z prawdziwie rewolucyjną i międzynarodową polityką walki o demokratyczny pokój bez imperialistycznych aneksji.

W zasadniczych pracach „Rewolucja socjalistyczna a prawo narodów do samookreślenia”. „Wyniki dyskusji o samookreśleniu” oraz w artykułach „O pokoju bez aneksji i o niepodległości Polski jako hasłach dnia w Rosji”. „O programie pokoju”. „O broszurze Juniusa” i innych Lenin dowodził słuszności zasady samookreślenia narodów. Wyjaśnia on głęboki sens i znaczenie tego hasła w warunkach imperializmu.

Również w tej kwestii trzeba było stoczyć niezwykle ostrą walkę z oportunistami z II Międzynarodow-

Flasko wszystkich prób obcej interwencji zbrojnej przeciwko Rosji Radzieckiej oznaczało niezwykle doniosłe zwycięstwo mas pracujących nad imperializmem międzynarodowym. To wielkie zwycięstwo młodej Republiki Radzieckiej nad niezliczonymi wroga mi potwierdziło zgodność z prawami historii Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej, która zapoczątkowała nową erę w historii ludzkości.

Mówiąc o niezwykle doniosłym znaczeniu faktu rozbięcia zbrojnej interwencji imperializmu między narodowego, Lenin w proroczych słowach stwierdził w październiku 1920 r., że fakt ten jest „niezmiernie ważną okolicznością, która pokazuje na przykładzie, na zachowaniu się wszystkich państw, biorących udział w polityce światowej, że dzieło nasze jest trwałe, że niezależnie od tego, jakie podejmą próby najeźdźcy na Rosję i poczynania wojenne przeciwko Rosji, a próba taka będzie prawdopodobnie jeszcze niejedną, my jesteśmy już zahartowani naszym doświadczeniem i na podstawie faktycznego doświadczenia wiemy, że wszystkie te próby czeka zupełna zagłada. I po każdej próbie naszych wrogów okazemy się jeszcze bardziej silni niż przedtem”.

HISTORIA POTWIERDZIŁA TO, CO LENIN W GENIALNY SPOŚÓB PRZEWIDZIAŁ. GDY W 1941 R. IMPERIALIZM HITLEROWSKI WYHO DOWANY I WYKARMIONY PRZEZ MONOPOLE AMERYKAŃSKIE WIA ROŁOMNIE NAPAŁ NA ZWIĄZEK RADZIECKI, KRAJ SOCJALIZMU POD GENIALNYM KIEROWNICTWEM WIELKIEGO WODZA I STRATEGA TOWARZYSZA STALINA ROZBIŁ NIEMCY HITLEROWSKIE I Z NIEZWYKLE CIĘŻKIEJ WALKI WYSZEDŁ JESZCZE SILNIEJSZY NIŻ BYŁ PRZED 1941 R. (długotrwałe oklaski).

Dziś nasi najbardziej zaciekli wrogowie zmuszeni są przyznać ten niezaprzeczalny, historyczny fakt. Nawet taki zawzięty reakcjonista, jak amerykański senator Taft, zmuszony był niedawno stwierdzić, że pletęgnowane przez amerykańskich agresorów plany wojny z Rosją na kontynencie europejskim przy pomocy sił lądowych — są skazane na flakaso, że jest to „Inwazja tego rodzaju, która, jak się o tym przekonali Napoleon i Hitler, okazała się niemożliwa”. („Prawda” z 8 stycznia 1951 r.).

Po rozbiću zbrojnej interwencji za granicę, Lenin uczył, że pierwszym nakazem naszej polityki jest „być w pogotowiu, pamiętać, że jesteśmy otoczeni przez ludzi, klasy, rządy, które jawnie dają wyraz swej najwzrostszej nienawiści do nas. Należy pamiętać, że jesteśmy zawsze o włos od wszelkiego najeźdźcy. Zrobimy wszystko co w naszej mocy, by zapobiec temu nieszczęściu” — wskazywał Lenin. (Dzieła, t. XXXIII, str. 12).

Lenin wskazywał, że już w 1918 r. imperializm angielsko - amerykański dążył do panowania nad światem. „Imperializm angielsko - amerykański stał się jeszcze bardziej bezczelny i uważa siebie za władę, któremu nikt nie może się przeciwstawić” — mówił Lenin. (Dzieła, tom XXVIII, str. 353).

Lenin na licznych przykładach dowodził, że kapitaliści nigdzie nie sprawu-

je tak bezczelnie, cynicznie i beztłostnie władzy jak w Stanach Zjednoczonych, mimo wielu pięknych słów o demokracji, o równości wszystkich obywateli.

Lenin niejednokrotnie wskazywał, jakie potworne, bestialskie obyczaje — już wówczas, w latach 1917—1920 — kultywowali amerykańscy promocyjni imperialiści, z jakim okrucieństwem prześladowali rewolucyjnych robotników i w ogóle zwolenników pokój.

„Wilson — prezydent najdemokratyczniejszej republiki na świecie. A cóż on mówi?”

W kraju tym za jedno słowo, nawołujące do pokoju, tłum szowinistów rozstrzeluje ludzi na ulicy. Pewnego duchowatego, który nigdy nie był rewolucjonistą wyciągnięto na ulicę i pobito do krwi dlatego tylko, że głosił pokój” — powiedział Lenin w swym przemówieniu na konferencji robotników dzielnicy presnenskiej w 1918 r. (Dzieła, tom XXVIII, str. 337).

Analizując sytuację międzynarodową po pierwszej wojnie światowej, Lenin zaznaczał, że w wyniku tej wojny imperialiści amerykańscy wzbogacili się niebywale, narabowali fantastyczne bogactwa, stali się jeszcze bardziej bezczelni i zaczęli jeszcze bezczelniej mieszać się do spraw innych narodów.

„Miliarderzy amerykańscy — pisał Lenin w swym „Liście do robotników amerykańskich” — byli chyba bogatsi od wszystkich i znajdowali się w najbezpieczniejszym położeniu geograficznym. Wzbogacili się oni bardziej, niż wszyscy inni. Uczynili swymi lennikami — nawet najbogatsze kraje. Narabowali setki miliardów dolarów, a na każdym dolarze — gruda błota z „dochodowych” dostaw wojskowych, które w każdym kraju wzbogacali bogaczy i doprowadzały biedaków do ruiny. Na każdym dolarze ślady krwi — z owego morza krwi, jaką przelało 10 milionów zabitych i 20 milionów kalek...” (Lenin: Dzieła, tom XXVIII, str. 46).

Zwolennika pokoju, pastora Bigelow, o którym wspomina Lenin, „Bilo harapami 20 ludzi w maskach i czarnych oponkach... było (jak opowiadał naoczny świadek, korespondent dziennika „New York Times”) systematycznie, rytmicznie: Bigelow wlił się w mekaki i wreszcie upadł. Bito go w dalszym ciągu, bito go, gdy już leżał. Ogółem zadano mu około 2 tysiące uderzeń. Krew pomieszała się ze smółką, którą umazywali ten nie szczęśliwy, a gdy ciągnięto go po chodniku do domu nikt nie wiedział, czy włoka trupa, czy żywego jeszcze człowieka?”.

Nieszczęsna ofiara lincozu — Bigelow żył mimo wszystko. Udał się on do Waszyngtonu wprost do prezydenta, by się poskarżyć. Rezultat był jednak zupełnie nieoczekiwany. Po dwóch tygodniach Bigelow go powstawił no przed sąd pod zarzutem „braku patriotyzmu i jawnego sympatyzowania z pacyfistami”.

W tydzień po tej haniebnej historii Bigelowa, pobito tak samo bestialsko 17 członków „Związku przemysłowych robotników świata”; trzej spośród nich zmarli następnego dnia.

Oto obyczaje imperializmu amerykańskiego, oto „amerykański styl życia”!

Charakterystyczne zwierzchnie, odrzucające oblicze i bezczelność imperializmu amerykańskiego, Lenin mówił:

„Stół przed nami imperializm w całej swej nagości, nie uważa nawet za potrzebne okryć się czymkolwiek, sądząc, że i tak jest wspaniały” (Dzieła, tom XXXI, str. 416).

Lenin wskazywał, że grabieżcza polityka imperializmu amerykańskiego go już wówczas, w latach dwudziestych, wywoływała wzrastającą nienawiść narodów do imperializmu amerykańskiego.

„Ameryka jest silna, wszyscy są teraz jej dłużnikami, wszystko od niej zależy, wszyscy jej coraz bardziej nienawidzą, grabi ona wszystkich... Cała literatura burżuazyjna świadczy o wzroście nienawiści do Ameryki” — mówił Lenin na zebraniu aktywów moskiewskiej organizacji Rosyjskiej Komunistycznej Partii (bolszewików) w grudniu 1920 roku (Dzieła, tom XXXI, str. 419 — 420).

W swych przemówieniach na temat polityki zagranicznej W. I. Lenin podkreślał zawsze niezmiennie dążenia Rosji Radzieckiej do Pokoju.

Wyjątkowo ważne znaczenie ma odpowiedź Lenina (luty 1920 r.) na pytania korespondenta dziennika amerykańskiego „New York Evening Journal”, ogłoszona po raz pierwszy w czwartym wydaniu dzieł Lenina.

Lenin odpowiadał na pytanie korespondenta, jakie są „Podstawy pokoju z Ameryką?”.

„NIECH KAPITAŁIŚCI AMERYKAŃSCY NAS NIE RUSZAJĄ, — MY ICH NIE RUSZAMY. Jesteśmy nawet gotowi zapłacić im w złoście za potrzebne dla transportu i produkcji maszyny, urządzenia itd. i nie tylko w złoście, lecz również w surowcach”.

Na pytanie — „Co stoi na przeszkodzie takiemu pokojowi?” — Lenin odpowiedział:

„Z naszej strony — nie. Ze strony kapitalistów amerykańskich (jak i wszystkich innych) — imperializm”. (Dzieła, tom XXX, str. 340).

Drapieżny, grabieżczy charakter amerykańskiego imperializmu, jego dążenie do panowania nad światem, do ujarzmienia Azji — Europy, o czym mówił niejednokrotnie Lenin — te cechy amerykańskiego imperializmu ujawniły się z wyjątkową siłą po drugiej wojnie światowej. Imperialiści amerykańsko - angielscy w swym dążeniu do ustanowienia panowania nad światem rozpętują na coraz szerszą skalę krwawą wojnę kolonialną przeciwko narodom Wschodu. Wojska amerykańskie dopuszczają się niesłychanych zbrodni na ziemi milijonów pokój i wolność narodu koreańskiego, który z największą odwagą i bohaterstwem walczy przeciwko agresorom amerykańskim i wraz z ochotnikami chińskimi madańskimi agresorom drugoczości.

Rozpoczynając swą zbrodniczą interwencję zbrojną w Korei, imperialiści amerykańscy liczyli na to, że uda im się przy pomocy masowych bombardowań i potwornych bestialstw zastraszyć i rzucić na kolana bohaterski naród koreański. Stało się jednak zupełnie inaczej. Wojska interwentów amerykańskich, mimo olbrzymiej przewagi w sprzęcie technicznym i mimo zmobilizowania ogromnych sił morskich i powietrznych, poniosły w Korei niebywalą klęskę wojenną. Wiele spośród tych, którzy niedawno jeszcze uważali imperializm amerykański i jego armię za „potężną”, a nawet za „niezwykłą”, poczęło się obecnie zastanawiać

Prestż militarny Stanów Zjednoczonych został obecnie w oczach wielu ludzi w Europie i w Azji silnie zachwiany.

Z drugiej strony zapożyczona od hitlerowców kannibalska polityka obracania kwitnących miast i wsi Korei w „STREFĘ PUSTYNNY”, stosowana przez drapieżców amerykańskich, wywołała palącą nienawiść do imperializmu amerykańskiego wśród narodów Europy, a zwłaszcza wśród narodów Azji.

JAK W SWOIM CZASIE INTERWENCJA AMERYKAŃSKA PONIOSŁA KLĘSKĘ W ROSJI RADZIECKIEJ, TAK PONIESIE ONA KLĘSKĘ W KOREI. NIE ULEGA WATPLIWOSTCI, ŻE WSZYSTKIE OBŁĘDNE PLANY IMPERIALISTÓW AMERYKAŃSKICH ZDOBYCIA HEGEMONII ŚWIATOWEJ ZAKOŃCZĄ SIĘ CAŁKOWITYM BANKRUCTWEM.

Siłom wojny i reakcji imperialistycznej przeciwstawiają się potężne, stale wzrastające siły pokoju, demokracji i socjalizmu, na których nie kroczy Wielki Związek Radziecki, niewzruszona ostoja pokoju i przyjaźni między narodami.

LENIN UCZY, ŻE ZGODNIE Z PRAWAMI HISTORII, KTÓRE POTWIERDZĄ ŻYWE DOŚWIADCZENIE HISTORYCZNE, NASZA WIELKA SPRAWIEDLIWA SPRAWA — SPRAWA WYZWOLENIA LUDZI PRACY Z NIEWOLI KAPITAŁISTYCZNEJ — JEST NIEZWYCIĘŻONA.

NIESMIERTELNE DZIEŁA W. I. LENINA NAPAWAJĄ WIELKĄ WIARĄ W NIEZWYCIĘŻONOŚĆ SPRAWY KOMUNIZMU. BEZ WZGLĘDU NA TO, JAKICH BESTIALSTW DO PUSZCZĄC SIĘ BĘDZIE IMPERIALISTYCZNA BURŻUAZJA, JAK OKRUTNYCH REPRESJI DOPUSZCZĄC SIĘ BĘDZIE WOBEC CZŁOŁOWYCH BOJOWNIKÓW KLASY ROBOTNICZEJ, KOMUNISTÓW, A NAWET PO PROSTU WOBEC ZWOLENNIKÓW POKOJU — PRZYSZŁOŚĆ NALEŻY DO PRZODUJĄCYCH IDEI NASZEGO WIEKU, IDEI, KTÓRYCH ZADEN „ZANDARM ŚWIATOWY” (DO KTÓREGO ROLI PRETENDUJĄ DZIŚ, JAK WIADOMO, STANY ZJEDNOCZONE) NIE ZDOŁA UMIEŚCIĆ ZA KRATAMI. (oklaski).

WIELKA IDEOLOGIA LENINOWSKO - STALINOWSKA, IDEOLOGIA RÓWNOUPRAWNIENIA I PRZYJAŹNI MIĘDZY NARODAMI, WALKI O TRWAŁY POKÓJ NA CAŁYM ŚWIECIE — ODNOŚI I BĘDZIE ODWAGAŁA NOWE, WSPANIAŁE ZWYCIĘSTWA. (oklaski).

W swej znakomitej pracy „Dziełeczka choroba „lewicowości” w komunistach” Lenin pisał:

„Niechaj młota się burżuazja, niechaj włóściła się do utraty zmysłów, niech przesadza, robi głupstwa, z góry mści się na bolszewikach i niech stara się wypieścić (w Indiach, na Węgrzech, w Niemczech itd.) nowe setki, tysiące, setki tysięcy jutrzejszych, czy wczorajszych bolszewików: postępując w ten sposób, burżuazja postępuje jak wszyscy kłasy, skazane przez historię na zagładę. Komunisty powinni wiedzieć, że przyszłość w każdym razie należy do nich i dlatego możemy (i powinniśmy) liczyć na największą walce rewolucyjnej z najchłodniejszą i najtrzeźwiejszą analizą dzikiego mianinania się burżuazji”. (Dzieła, tom XXXI, str. 81).

22 tom dzieł Lenina (1) w języku polskim

ki i z Trockim, którzy nie przyznawali narodom uciskanym prawa do samookreślenia

„Zwycięski socjalizm, mówił Lenin, musi bezwarunkowo urzeczywistnić całkowitą demokrację, a więc nie tylko przeprowadzić zupełne równouprawnienie narodów, lecz także urzeczywistnić prawo do samookreślenia do samookreślenia, to znaczy prawo do swobodnego oderwania politycznego”.

Stąd wynika międzynarodowocentryczna strategia i taktyka proletariatu w kwestii narodowej. Proletariat narodów uciskanych powinien „domagać się swobody politycznego oderwania się kolonialnych narodów uciskanych przez „jego naród”, w przeciwnym razie międzynarodowocentryczna będzie czynnikiem pustym i werbalnym” (str. 169).

Proletariat narodów uciskanych winien „szczególnie silnie bronić całkowitej i bezwarunkowej, a między innymi i organizacyjnej jednoci robotników narodów uciskanych i robotników narodów uciskającego oraz wielką i w życie”. (str. 170).

W tej, tak istotnej dla Polski, sprawie Lenin polemizował również

ze stanowiskiem Róży Luksemburg.

W artykule „O broszurze Juniusa” którą Lenin określa jako „doskonałą pracę marksistowską”, analizował on błędne poglądy Róży Luksemburg na sprawę narodową. Broszura ta, stwierdza Lenin, „napisana niezwykle żywo, odegrała i odegra wielką rolę w walce z byłą socjaldemokratyczną partią Niemiec, która przeszła na stronę burżuazji i junkrów”. Brak jednak zrozumienia dla podstawowego hasła marksistowskiego — samookreślenia narodów aż do oderwania się — poważnie utrudniał socjaldemokracji polskiej zajęcie prawidłowego stanowiska wobec wojny imperialistycznej i zmobilizowanie mas do walki z tą wojną. Błędne stanowisko SDKPiL w sprawie narodowej było poważną przeszkodą dla skutecznego demaskowania nacjonalistycznych rzekomo „niepodległościowych” hasel ówczesnej socjaldemokratycznej PPS.

Polemizując z Różą Luksemburg, Lenin wyraża, że w epoce imperializmu narodowe wojny wyzwolenie uciskanych narodów przeciwko mocarstwu imperialistycznym są moż-

liwe i prawdopodobne i że takie wojny są postępowe i sprawiedliwe. Przykładem takiej wojny jest wojna narodu koreańskiego przeciwko amerykańskim napaśnikom.

Z teorii Lenina i Stalina w sprawie narodowej wynikał stosunek partii bolszewickiej do sprawy niepodległości Polski.

Występując przeciwko szowinistycznemu stanowisku mieższewików w sprawie Polski, Lenin stwierdza, że ten kto jest naprawdę wrogiem socjalizmowi, powinien powiedzieć: „obszarzając, car i burżuazja kłamią, nazywając ratowaniem kraju dalsze ujarzmianie Polski przez Wielkorusów”. Bolszewicy demaskowali na każdym kroku stanowisko socjalistów w rodzaju Plechanowa, o którym Lenin pisał, że „nie walczą o wolność oderwania się narodów uciskanych przez carat, jest w rzeczywistości imperialistą i lokajem caratu”. (str. 410).

Internacjonalistyczna te polityka bolszewicy konsekwentnie realizowali po zwycięstwie Rewolucji Październikowej. Dzięki tej polityce Polska dwukrotnie w swych dziejach odzyskała wolność.

Dzięki tej polityce, realizowanej przez Związek Radziecki pod wodzą towarzysza Stalina, odzyskaliśmy po wojnie światowej niepodległość i po obaleniu burżuazji budujemy w wolnej i silnej ojczyźnie socjalizm. (d. n.)

TOWARZYSZE! OBCHODZIMY 27

ROZCZNICZĘ ZGONU W. I. LENINA W CHWILI, GDY ZAKOŃCZYŁA SIĘ WŁAŚNIE PIERWSZA POŁOWA XX WIEKU. POŁOWA WIEKU, KTÓRA UPLYNĘŁA, PRZYNIOSŁA NAJWIĘKSZY TRIUMF IDEI MARKSIZMU-LENINIZMU. POD SZTAN DAREM TYCH IDEI NARÓD RADZIECKI, KIEROWANY PRZEZ GENIALNEGO KONTYNUATORA DZIEŁA LENINA — TOWARZYSZA STALINA, ZBUDOWAŁ SOCJALIZM I BUDUJE POMYSŁNIE SPOŁECZEŃSTWO KOMUNISTYCZNE. POD SZTAN DAREM IDEI LENINIZMU ODBYWAŁ SIĘ I ODBYWA ROZWÓJ ŚWIATOWEGO ROBOTNICZEGO NARODOWO - WYZWOLENIEGO RUCHU, TACZYŁA SIĘ I TACZY WALKA O POKÓJ, DEMOKRACJĘ I SOCJALIZM.

NIECH ŻYJE MADRA PARTIA LENINA - STALINA, PROWADZĄCA NAS DO KOMUNIZMU!

NIECH ŻYJE POKÓJ NA CAŁYM ŚWIECIE!

NIECH ŻYJE LENINIZM — ZWYCIĘSKI SZTANDAR WYZWOLENIA LUDZKOŚCI! (burliwie, długotrwałe oklaski. Wszyscy powstają z miejsc i śpiewają hymn partyjny — Międzynarodówka).

Pracownicy «Domu Książki» winni zmobilizować wszystkie siły dla wykonania zadań w r. 1951

Spółeczeństwo polskie spożywa coraz to większą ilość książek. Z roku na rok wzrasta ilość nowych tytułów, zwiększają się nakłady o jakich przed wojną trudno było nawet marzyć. Zwiększa się popyt na książkę o nowej, zdrowej tematyce, co świadczy o tym, że nowa książka zdobyła sobie powodzenie, że jest chętnie czytana, stała się artykułem pierwszej potrzeby i świadczy o wzroście poziomu kulturalnego kraju.

Dystrybucja książki zajmuje się Centrala Obrót Księgarski „Dom Książki”, która rok temu skoncentrowała rozpraszanie książek w swoim ręku przez połączenie wszystkich księgarń aparatu spółdzielczego w jedną Centralę posiadającą w każdym mieście wojewódzkim stałą Ekspozyturę.

W związku z tym, że Ekspozytura COK „Dom Książki” w Kielcach jest jedynym dystrybutorem książki (na terenie naszego woj. istnieją tylko dwie księgarnie prywatne) stoi przed nią ogromne zadanie do wykonania w r. 1951. Plan wydawniczy przewidywał bowiem ukazanie się w r.b. około 6.000 tytułów, co z pozostałościami z lat poprzednich da przeszło 10.000 tytułów do rozprowadzenia. Również znacznie wzrosła nakłady książek w stosunku do lat ubiegłych, a szczególnie nakłady coraz bardziej poszukiwanych książek z zakresu marksizmu - leninizmu i społeczno - politycznych.

Plan obrotu dla naszej Ekspozytury w r.b. przewiduje masowy kolportaż książek na zakładach pracy przez specjalnych kolporterów, sprzedaż przez kiermasze, stoiska uliczne, stoiska ruchome, objazdowe i loterie.

Wielką i planową ofensywą wydanie książki w r.b. na wieś, gdzie dystrybucja jej na wielką skalę zajmuje się Gminne Spółdzielnie „Samopomocy Chłopskiej”.

Na terenie miast odsprzedają książki także się również ogromny państwowy aparat handlowy jak MHD, PDT, „Ruch” i inni t.zw. „odsprzedawcy upolconieni książki”. Książka w r.b. musi szybko i masowo trafić do rąk konsumenta, aby przyspieszyć budowę socjalizmu w Polsce Ludowej.

W roku ubiegłym aparat wojewódzki „Domu Książki”, aczkolwiek wyszedł był z zakresu organizacyjnego, pracował jeszcze niedostatecznie sprawnie. Styszało się często narzekania na złą dystrybucję na brak pewnych tytułów, lub opóźnione ukazywanie się książek na półkach naszych księgarń, na opóźnioną dostawę zamówień itp. I niewątpliwie były to słuszne głosy krytyki.

Na braki te wpłynęły dwa zasadnicze fakty:

- 1) książka od wydawcy wędrowała do magazynów centralnych i stamtąd dopiero przychodziła do Ekspozytury Woj., co opóźniało jej przybycie, a często niektóre tytuły w ogóle omijały nasze województwo;
- 2) Dyrekcja Ekspozytury Woj. przez dłuższy czas nie posiadała w ogóle magazynów, a ostatnio zbyt mało, co powodowało zator w magazynach i opóźniało dostawę do księgarń.

Od 1 stycznia br. sytuacja uległa zasadniczej zmianie. Na skutek wprowadzenia nowej struktury zlikwidowano magazyny i rozdzielnictwo centralne tworząc hurtownie w województwach. Obecnie książka po wydruku z drukarni przysyłana przez wydawcę bezpośrednio do

Tabela wygranych 64-ej loterii 4 dzień ciągnięcia I-ej klasy

Główna wygrana 50.000 zł pada na Nr 31921.

Wygrane po 5.000 zł. padły na Nr 33367 71289 105502.

Wygrane po 1.000 zł. padły na Nr 8248 10096 10566 11732 17324 18178 18310 18816 21797 23299 25950 31344 32909 33923 36786 39001 46706 50781 50925 54000 54122 54754 56822 57157 59050 65860 69051 74805 75803 75812 76856 85023 86206 86286 87730 90424 90594 91970 95527 99921 100768 100779 100904.

Wygrane po 400 zł. padły na Nr 8248 10096 10566 11732 17324 18178 18310 18816 21797 23299 25950 31344 32909 33923 36786 39001 46706 50781 50925 54000 54122 54754 56822 57157 59050 65860 69051 74805 75803 75812 76856 85023 86206 86286 87730 90424 90594 91970 95527 99921 100768 100779 100904.

Drobne ogłoszenia

ZGUBIONO legitymację Fabryczną Nr 5697 Zakładów Starachowickich na nazwisko Przegrada Maria zamieszkała Starachowice, Radoziewskiego 41. 1602

ZGUBIONO książeczkę wojskową, wydaną przez W. K. R. Busko-Zdrój, seria E, Nr 0793893, Kalinowski St. n/ślaw. 1600/2916

ZGUBIONO kartę konsumenta Nr 119059 do karty Nr 173795, wydaną przez S.P. Błona, To polski Jerzy, Kielce. 1659/2916

TRZYMIESIĘCZNE nowe wczesne korespondencyjne kursy księgowości, Łódź - skrytka 163 1630

ZGUBIONO legitymację Zw. Zawodowych Metalowców Nr 582180, legitymację Z. M. P. kartę węglową, nazwisko Kaczolowski Józef, Kielce. 1661/2917

sonel Ekspozytury i magazynów winien zmobilizować wszystkie siły i tak usprawnić pracę, aby każda księgarnia, każda Gminna Spółdzielnia i biblioteka były szybko i odpowiednio zaopatrzone. Aby każda nowość wydawnicza w ciągu tygodnia po wyjściu z druku ukazała się jednocześnie na półkach księgarń „D. K.”, sklepów odsprzedawców upolconionych, bibliotek itp.

Należy wykorzystać wszystkie sposoby i metody sprzedaży, uśmnić pomagać personeleowi księgarń, szkolić go i instruować tak, aby nie tylko wychować, ale i znacznie przekroczyć plan obrotów na 1951 r. Kolectyw „Domu Książki” wierzy, że po zacieśnieniu współpracy z czynnikami społeczno - politycznymi, przy pomocy organizacji partyjnej i Rady Zakładowej wykona stojące przed nim zadania z honorem.

Na okrucieństwa imperialistów

odpowiadamy podarkami

Wzmaga się ofiarność młodzieży w akcji pomocy dla dzieci koreańskich

Akcja zbiórki podarków dla dzieci koreańskich na terenie naszego województwa została entuzjastycznie przyjęta przez społeczeństwo. Dowodem tego jest duża ofiarność nie tylko starszych ludzi, którzy znają już okrucieństwa wojenne, ale i młodzieży.

Niemal we wszystkich szkołach młodzież przeprowadza pogadanki o sytuacji w Korei, zbiera podarki dla swych sióstr i braci Koreańczyków, do których dołącza szczere i braterskie listy.

Młodzież Państwowej Szkoły Ogólnokształcącej w Kielcach - Herby przeprowadziła między sobą zbiórke pieniężną. Powołana na zebranie komisja za zebrane pieniądze zakupiła 107 sztuk odzieży i bielizny dla dzieci koreańskich.

Zakupić podarki to jeszcze nie wszystko — mówi jeden z ZMP-owców na zebraniu szkolnym — musimy napisać list do swych rówieśników, aby wiedzieli, że my młodzież o nich zawsze myślimy i solidaryzujemy się z ich rodzicami, którzy walczą o służbę sprawę, o wyzwolenie swojego kraju.

W liście tym czytamy: „Koleżanki i koledzy! My, młodzież uczęszczająca do Państwowej Szkoły Ogólnokształcącej w Kielcach - Herby, z wielkim zainteresowaniem śledzimy walkę, którą toczy Wasz bohaterski naród z agresorami amerykańskimi.

W chwili, gdy my uczymy się i rozciągamy budujemy trybunę socjalizmu, Wy musicie walczyć z amerykańskimi zbrodniarzami, którzy stosują znane nam metody hitlerowskie. Rozumiemy, że brońcy krwią Wasz kraj, znajduje się w ciężkich warunkach materialnych. Skromny mi naszymi podarkami, pragniemy

Woj. Głódka
Szkoła Partynego

W dniu 23 i 24 (wtorek) o godz. 9.00 w Wojewódzkim Ośrodku Szkolenia Partynego odbędzie się seminarium dla towarzyszy z Wydziału Oświaty i Kultury oraz dla towarzyszy z Wydziału Oświaty przy Wojewódzkiej Radzie Narodowej.

Towarzysze winni przygotować się na seminarium z tematu „O spółdzielczości produkcyjnej”. Obecność wszystkich towarzyszy obowiązkowa. Seminarium przeprowadzi tow. Stelbik.

W dniu 25. 1. 51 o godz. 9.00 w Wojewódzkim Ośrodku Szkolenia Partynego odbędzie się seminarium dla towarzyszy z DOSZ, Towarzystwa Wiedzy Powszechnej i Związku Nauczycielstwa Polskiego.

Towarzysze winni przygotować się z tematu „O spółdzielczości produkcyjnej”. Obecność wszystkich towarzyszy obowiązkowa. Seminarium przeprowadzi tow. Stelbik.

Wam choć trochę ulżyć i rozweślić twarz.

Zasłaliśmy Wam braterskie pozdrowienia i życzymy szybkiego zwyżnienia, abyście mogli przy boku Związku Radzieckiego, wspólnie z państwami demokracji ludowej budować lepsze jutro.

Niech żyje Wasz bohaterski naród, oraz Wasz ukochany wódz Kim Ir-sen”.

Powiekszyć i należycie zaopatrzyć sklepy z materiałami piśmiennymi

Zaopatrzenie naszego miasta w artykuły piśmienne jest jeszcze nie dostateczne. Referenci gospodarczy urzędów, instytucji handlowych, młodzież szkolna i dorosli tracą czas na bieganie od sklepu do sklepu

W podreczniki szkolne dla wszystkich klas szkół ogólnokształcących i zawodowych — materiały pomocnicze — lektury — są do nabycia w **WSZYSTKICH KSIĘGARNIACH „DOMU KSIĄŻKI”** oraz sklepach wszystkich **GMINNYCH SPÓŁDZIELNI „SAMOPOMOC CHŁOPSKA”**, które hurtowo zaopatruje **EKSPOZYTURA WOJEWÓDZKA C. O. K. „Dom Książki”** w Kielcach, ul. M. Bucza 33, telef.: 13-62 i 17-4, Rk w N. B. P. Kielce Nr. 110-1567. 1658

WEDROWKA PO WOJEWÓDZTWIE

Mieszkańcy gminy Kurozwęki z wielką radością powitali upaństwowienie aptek.

Obecnie apteka stanie się prawdziwą instytucją leczniczą dla ludzi pracy. (14-197 k) S. K.

GS Sch w Kurozwękach coraz lepiej zaopatruje sklep tekstylny. Ostatnio przybył duży transport białej, swetrow, pończoch itd. Spółdzielnia już dostatecznie zaopatruje ludzi pracy w artykuły pierwszej potrzeby. (14-225 k) S. Kaptur

Okręgowy Komitet Współzawodnic i Pracy przy Zarządzie Okr. Zw. Zaw. Prac. Bud. Ceram. w Kielcach przeznaczył doświadczenie z zabawy w sumie 1.722 zł. na zakup odzieży dla dzieci koreańskich. (134-234 k) Wl. Jakubowski

W Radzanowie odbywa się kurs szkolenia partyjnego i stopnia. Ilość słuchaczy ciągle wzrasta. (120-242 k) A. P.

Oh, Kucza, przodownica pracy w PGR Kurozwęki otrzymała za swe wyniki w pracy nagrodę w postaci książeczki oszczędnościowej na sumę 2000 złotych. W postępowaniu swym dała o sobie godny naśladowania przykład dla wszystkich robotników w PGR-ze. (14-14 k) Stefan Kaptur

Konduktorzy kolejki wąskotorowej na trasie Pińczów - Kazimierz Wielki pobierają opłaty karne od pasażerów, którzy wstąpił nie wykupiony biletu w kasie PKP. Przeciwnie trzeba uwzględnić brak możliwości sprzedania biletu w letów przez kasjera, gdy jest zły,

Walczymy z gruźlicą



W Miejskim Ośrodku Zdrowia w Radomiu przy ul. Reja 5 odbywają się od dłuższego czasu prześwietlenia rentgenowskie. Prześwietlani są wszyscy mieszkańcy miasta. Na zdjęciu u góry chłopcy z jednej ze szkół radomskich czekają w kolejce „do badania”

Prześwietlenie nie jest wcale straszne ani bolesne. Wystarczy stanąć przy specjalnym aparacie i po chwili zdjęcie — pozwalające stwierdzić, że ten młody obywatel jest zdrowy „jak ryba” — jest gotowe, jak to widzimy na zdjęciu obok.



nia Centrali Handlowej Przemysłu Papierniczego dysponująca jedynym sklepem (przy ul. Sienkiewicza), w którym o każdej porze dnia panuje duży tłok. Brak materiałów najlepiej charakteryzują stereotypowe odpowiedzi ekspedientki: —

„W najbliższym czasie dowiozą z magazynów” lub „będzie za chwilę”. Stan ten trwa już od dłuższego czasu i jak dotychczas nie zauważyliśmy żadnej poprawy w sytuacji. Przyczyna tego stanu może być dwójaka — albo więc materiały piśmienne dochodzą do Kielc z dużym opóźnieniem albo też oddział kielecki Centrali Przemysłu Papier niczego za mało energicznie reklamuje brak zasadniczych artykułów.

Brak podstawowych materiałów piśmiennych dezorganizuje i opóźnia pracę we wszystkich instytucjach. Konkretnie by więc było, aby kierownictwo CHPP w Kielcach z interese tysięcy klientów, ludzi pracy i licznych instytucji, uczyniło wszystko ze swej strony, aby zapewnić terminowość dostawy i odpowiednią ilość najbardziej poszukiwanych materiałów piśmiennych pierwszej potrzeby.

Drugą nie mniej ważną bolączką jest zbyt szczupła jak na Kielce ilość sklepów papierniczych. Ludzie pracy i młodzież szkolna z dziećmi nie połączonych na peryferiach miasta mogą zaopatrywać się tylko w materiały piśmienne bądź w wyżej już wymienionym sklepie hurtowym CHPP, bądź też w kilku innych, stale zresztą zatłoczonych sklepach przy ul. Sienkiewicza. Dla tego więc wydaje się palącą sprawą rychłego otwarcie kilku sklepów z materiałami piśmiennymi w dzielnicach robotniczych. Stala rosnąca w tym czasie gospodarczo w naszym mieście wymaga dalszego usprawnienia zaopatrzenia w artykuły piśmienne. (no)

Konkurs pieśni radzieckich z udziałem młodzieży SP

Staraniem Komendy SP w dniu 21 stycznia br. odbył się w Kielcach konkurs pieśni radzieckich w zaryku zwanym (w marcu) Pierwszą miastą zdobyła drużyna Koedukacyjnego Hufca SP przy Szkole Rozwojowej na Herbach, otrzymując nagrodę pochłonią w postaci srebrnego puchara. Drugie miejsce zdobył hufiec młody L. Siergiejewa, trzecie — hufiec żeński przy L. Jadwigi.

W nagrodę — zdobywcy drugiego i trzeciego miejsca — otrzymali biblioteczki marksistowskie. Czwarte miejsce w konkursie przypadło hufcowi męskiemu przy L. Zeromskiego.

Harcerze woj. kieleckiego zapoznają się z życiem Wodzów Zwycięskiej Rewolucji Socjalistycznej

W Kielcach odbyła się wojewódzka eliminacja gazetki ściennej i nadesłanych wypracowań na temat życia i działalności tow. Lenina i tow. Stalina.

Autorzy 3 najlepszych wypracowań i 60 następujących otrzymali nagrodę książkową „Krótki zarys życia i działalności tow. Lenina”. Harcerze naszego województwa z wielkim zainteresowaniem czytają życie rys Wielkiego Wodza Rewolucji Październikowej i Nauczyciela proletariatu całego świata. (jm)

Koncert symfoniczny dla młodzieży szkolnej

W środę, 24. 1. rb., w Domu Młodzieży, o godz. 14.00 odbędzie się koncert Wojewódzkiej Orkiestry Symfonicznej. Jako dyrygent wystąpi Aleksander Marzecowski. Na program koncertu złożą się utwory Beethovena, Schuberta, Mozarta i Rimskiego - Korsakowa.

Sport i wychowanie fizyczne

Pierwsze związki sportowe przekształcają się w sekcje przy GKKF

WARSZAWA. W niedzielę, 21 bm., odbyły się w Warszawie walne zebrania Polskiego Związku Pływackiego, Szermierczego, Łuczniczego, Wioślarskiego i Tenisa Stołowego.

Na zebraniach podsumowano działalność związków w roku 1950, po czym podjęto uchwałę o rozwiązaniu Związku. Walne zebrania dokonały następnie wyborów do plenum i prezydium społecznych sekcji sportowych przy GKKF, po czym zatwierdzono regulamin sekcji oraz plan pracy sekcji na rok bieżący.

W wolnych wnioskach delegaci, podkreślali, że powołanie sekcji sportowych przy GKKF wzmocni organizację sportu Polskiego Ludowego.

Walne zebranie Polskiego Związku Łuczniczego odbyło się przy udziale 43 delegatów z całego kraju. GKKF reprezentował insp. Manczarski.

Rok 1950 był pierwszym rokiem masowego uprawiania sportu łuczniczego. W zawodach łuczniczych brało udział około 5,5 tys. kobiet i mężczyzn. 22 sekcje łucznicze przy klubach stały się coraz bardziej aktywne. We współzawodnictwie okręgów zwyciężył Poznań, gdzie łucznictwo ogarnia coraz szersze masy młodzieży i jest popularne szczególnie wśród harcerzy. Do prezydium sekcji weszli: Opilow-

ski, Leśniewski, Pasdej, Prugar, Piotrowski, Rudziński, Zawłasiński R., Zawłasiński L.

Polski Związek Pływacki, który obradował przy udziale licznych delegatów z całego kraju, posiada w swej ewidencji 5.328 zawodników i zawodniczek w 117 sekcjach pływackich. W 1949 roku Związek zrzeszał 4.082 zawodników, zaś w roku 1948 tylko 1.297. Jak widać z cyfr, pływanie obejmuje coraz szersze masy młodzieży, a bazując na masowości sport wyczynowy notuje wspaniały wzrost poziomu. W tabeli rekordów krajowych zostało załadowanych trzy przedwojenne. W umasowieniu pływania przoduje Bydgoszcz i Śląsk.

Przewodniczącym GKKF był ob. Nawrocki.

Do sekcji pływackiej przy GKKF wybrano m. inn.: Grudę, Serafinę, Grasielnicza, Kędzierzawskiego, Czarneckiego, Leśniewskiego, Cygańskiego, Kuśnierza i Konarskiego.

Walne zebranie Polskiego Związku Szermierczego obradowało przy udziale delegata GKKF, Cepulisa.

aktywność sportową i czołowych zawodników. W sprawozdaniu Zarządu podkreślono wzrost aktywności sekcji szermierczych. W roku 1950 odbyło się 45 spotkań o charakterze ogólnokrajowym, w których startowało 737 zawodników, podczas gdy w r. 1949 tego rodzaju zawodów było tylko 15. Również wzrosła wybitnie ilość zawodników, zaliczonych do klas sportowych i wynosi obecnie 855. Coraz bardziej popularna staje się walka na bagnety.

Najlepiej rozwija się szermierka w okręgach katowickim i wrocławskim.

Do prezydium sekcji weszli: plk. Fiński, zasłużony mistrz sportu Fokt, mjr. Brzeziński, mjr. Rajewski, Głodner, Miszewski, Nawrocki, Lasson, Kwietniewski, Cypionka.

Walne zebranie Polskiego Związku Tenisa Stołowego zgromadziło delegatów z 11 okręgów. Do prezydium obrad powołano m. inn. przedstawicieli GKKF insp. Łysakowskiego oraz delegata CRZZ Borowieckiego.

W r. 1950 nastąpił dalszy wzrost popularności tenisa stołowego. Zorganizowano 4 nowe okręgi. Związek zrzesza ok. 8 tys. zawodników, w tym 884 kobiet. Największą ilość sekcji posiada Śląsk (115).

Zawodnicy polscy osiągnęli w r. 1950 wiele sukcesów międzynarodowych.

Postanowiono zreorganizować system indywidualnych Mistrzostw Polskich. W r. 1951 wezmą w nich udział zawodnicy kadry reprezentacyjnej, 6 finalistów z roku ub. oraz po 6 zawodników poszczególnych okręgów. W mistrzostwach Polski kobiet startować będzie 5 zawodniczek z każdego okręgu, a w grach podwójnych i mieszanych po trzy pary.

W wyniku wyborów do sekcji tenisa stołowego przy GKKF weszli: Danielewicz, Stanisławski, Pluchowski, Delbracki, Twardo, Matuszewski i Mabrwa.

W obradach Polskiego Związku Wioślarskiego wzięło udział 30 delegatów. GKKF reprezentował nac. Miller.

Mistrzostwa ZS Spółna w Nowym Targu

Hokeiści Spójni (Kielce) zdobywają wice-mistrzostwo Polski

Reprezentacja hokejowa ZS Spółna Kieleccyzy osiągnęła duży sukces na ogólnopolskich hokejowych mistrzostwach Zrzeszenia w Nowym Targu zdobywając wice-mistrzostwo Polski. Mistrzostwa odbyły się podczas bardzo trudnych warunków atmosferycznych (śnieżyca). W pierwszym meczu, o czym już donosiliśmy Kieleccy pokonali Warszawę 1:0.

W drugim spotkaniu nasi hokeiści zwyciężyli wysoko Rzeszów 11:2 (2:0, 4:1, 5:1). Bramki uzyskali Florczyk, Sławiński — 2, Borchowski i Krzyżanowski po 1.

W półfinale kielczanie ulegli Krakowowi 0:4 (0:1, 0:2), reprezentowanemu przez Spółnię (Nowy Targ). W ogólnej

kwalifikacji na 8 drużyn biorących udział w konkursie (Warszawa, Kielce, Kraków, Katowice, Bydgoszcz, Poznań, Gdańsk i Rzeszów) reprezentacja Spółni województwa kieleckiego zdobyła drugie miejsce zdobywając tym samym wice-mistrzostwo Polski.

Kielczanie wystąpili w składzie: Stankiewicz-Mika, Sygut, Sławiński, Borchowski, Florczyk, Krzyżanowski, Chojnacki, Nańka.

Jak się dowiadujemy dwóch zawodników kieleckich Sławiński i Krzyżanowski zostało zaliczonych do kadry reprezentacyjnej ZS Spółnia i weźmie udział w nadchodzących sportowych mistrzostwach zimowych broniąc barw swego Zrzeszenia.

Ponad 30 lat istnieje w ZSRR Wszechzwiązkowy Instytut Kineematografii, który szkoli specjalistów w dziedzinie sztuki filmowej. W Instytucie studiuje obecnie przeszło 800 słuchaczy, wśród których widzimy przedstawicieli różnych narodów Związku Radzieckiego. Rząd Radziecki zapewnił Instytutowi kadry wykwalifikowanych wykładowców: 180 pedagogów szkół przyszłych reżyserów i operatorów filmowych, artystów i scenarzystów. Instytut posiada wydzielony reżyserii, scenariopisarstwa, wydział operatorski, aktorski, wydział organizacji sieci filmowej i wreszcie najmłodszy wydział ekonomiczny. Program wykładowy można podzielić z grubsza na trzy części: ogólne

Szkolenie kadr filmowców radzieckich

pracowni stoi wybitny działacz sztuki (najczęściej reżyser filmowy). Pro wadzi on zajęcia ze słuchaczami od pierwszego kursu aż do chwili ukończenia Instytutu. System taki umożliwia wszechstronne poznanie zdolności, rodzaju talentu i skłonności artystycznych studentów. Instytut wychowuje młodzież z uwzględnieniem indywidualnych możliwości twórczych każdego studenta. Sprzyja temu odpowiednio przygotowany program zasadniczych przedmiotów nauczania.

Program ułożony jest w ten spo-

sie pełne krótkometrażówki, lub sceny z filmów średniometrażowych. Wielu studentom daje się też rolę w filmach długometrażowych. Tak np. jeden z wykładowców Instytutu, artysta ludowy ZSRR S. Gerasimow obsadził słuchaczami Instytutu wszystkie prawie główne role w filmie „Młoda Gwardia”.

Obecnie znana część studentów wyższych kursów wydziału aktorskiego odzwierciedla w wielu filmach radzieckich nie tylko drugoplanowe, lecz również główne role. W filmie „Kawaler słotki gwiazdy” w reżyserii J. Reizmana, wszystkie prawie zasadnicze role powierzono studentom i absolwentom wydziału aktorskiego Instytutu.

Najbardziej skomplikowana jest praca wydziału reżyserii. W systemie nauczania na wydziale reżyserkim znalazły szerokie zastosowanie zajęcia praktyczne.

W ciągu tylko jednego roku szkolnego 1948-49 wytwórnia Instytutu nakręciła 40 dźwiękowych krótkometrażówek (nowele artystyczne, reportaże dokumentalne, filmy popularno-naukowe).

Jednakże samo szkolenie praktyczne w pracowniach Instytutu nie wystarcza. Dlatego też przygotowanie zawodowe młodych reżyserów przewiduje również praktykę produkcyjną studentów w wytwórniach filmowych. Szereg absolwentów Instytutu realizuje obecnie samodzielnie filmy artystyczne, popularno - naukowe i kroniki filmowe.

Również i system szkolenia scenarzystów filmowych obejmuje stałą praktykę produkcyjną w wytwórniach filmowych kraju.

Prócz tego studentów z wydziału scenariopisarstwa wysyła się do rozmaitych fabryk i kolchozów ZSRR w celu zebrania materiału w zależności od tematyki danego scenariusza. Tak np. student IV kursu, opracowujący scenariusz z życia marynarzy północnej floty handlowej, udał się latem br. w podróż po morzach północnych; studentka II kursu, pisząca scenariusz o naftowcach ra-



„Zasłuzeni”

Istnieje w Stanach Zjednoczonych Fundacja im. Wilsona, której zadaniem jest przyznawanie corocznych nagród osobistościom politycznym, zasłużonym na polu umacniania międzynarodowych stosunków pokojowych. Jakimi kryteriami i motywami kieruje się ta Fundacja najlepiej i najbardziej świadczą fakt, że jej nagrodę za r. 1950 otrzymał... prezydent Truman. „Apostolowi pokoju z Białego Domu” wręczono — w dowód uznania — brązową tablicę z łacińskim napisem: „Mądrość, prawo, miłosierdzie, sprawiedliwość”, a przy wręczeniu odznaczenia przedstawiciele Fundacji podkreślili, że nagrodę przyznano Trumanowi za... Koreę.

Kłóć zdoła zaprzeczyć, że wszyscy kłie wymienione na tablicy cnoty, mądrość, prawo, miłosierdzie, sprawiedliwość, zająłby pełnym blaskiem w amerykańskiej napaści na Koreę, napaści dokonanej na rozkaz i zadanie „obrońcy pokoju” z Waszyngtonu...

Nieco inaczej, choć nie mniej wymownie, Niemcecy przyjaciele nowojorskich bankierów uczcili 75-

lecie urodzin swego „kancelarza” — Adenauera. Mianowicie gotówkę, uzyskaną z jubileuszowej zbiórki, złożono do dyspozycji solenizanta, w banku osławionego Pferdemenges. Jako b. entuzjasta fuchera i gorliwy neohitlerowiec, Pferdemenges finansuje obecnie — z polecenia Adenauera — faszystowską organizację pn. „Pierwszy Legion”. Ten „Legion”, mający odgrywać w Trizonii rolę dawnych hitlerowskich „Sturm - Staffeln” (SS) współpracuje ściśle z szeregiem pokrewnych bojówek, subdywizowanych przez amerykańskich okupantów dla terrorystycznych akcji przeciwko niemieckim obrońcom pokoju.

W Stanach Zjednoczonych, w Niemczech zachodnich, czy gdzie indziej reakcja potrafi jednak zawsze „godnie” uczcić „mężów za ufania” trustów, banków i monopol.



WTOREK, 23 STYCZNIA

5.10 Początek audycji; 5.13 Sygnał czasu; 5.15 Wiadomości poranne; 5.20 Koncert dla świata pracy; 5.58 Stan pogody; 6.00 Program dnia; 6.10 Wszechnica Radiowa; 6.30 Dziennik poranny; 6.45 Polska pieśń masowa; 6.50 Gimnastyka; 7.00 Koncert popularny; 8.00 Wiadomości poranne; 8.05 Audycja szkolna; 8.25 Z twórczości Antoniego Dworzaka; 8.55 Audycja szkolna dla klas licealnych; 9.20 Sonaty skrzypcowe Mozarta; 9.50 „Ludzie zza rzeki”; 10.10 Audycja dla przedszkoli; 10.30 Muzyka taneczna; 10.50 Informacje; 10.55 Audycja szkolna dla klas I — II; 11.15 Muzyka

symfoniczna; 11.50 „Głos mają kobiety”; 11.57 Sygnał czasu; 12.04 Dzieńnik południowy; 12.15 Pieśni i arie koloraturowe; 12.30 Audycja dla wsi; 12.55 Melodie ludowe; 13.25 Przerwa; 13.25 Program dnia; 13.30 Audycja dla świetlic dziecięcych; 15.50 Muzyka; 16.00 Dziennik popołudniowy; 16.20 Z cyklu „Polska myśl postępową” — pogadanka; 16.35 Józef Verdi; 17.00 Lekcja języka rosyjskiego; 17.20 Z kraju i ze świata; 18.00 Felieton; 18.10 Koncert; 18.45 Audycja dla wsi; 19.00 Koncert masowy; 20.00 Dziennik wieczorny; 20.30 Melodie operetkowe; 20.45 „Pan Filip z konopi”; 21.35 Polska pieśń masowa; 21.40 Wszechnica Radiowa; 22.00 Stan pogody; 22.02 Kameralna muzyka polska; 22.38 Muzyka taneczna; 23.00 Ostatnie wiadomości; 23.10 Program na dzień następny; 23.17 Hymn i koniec audycji.



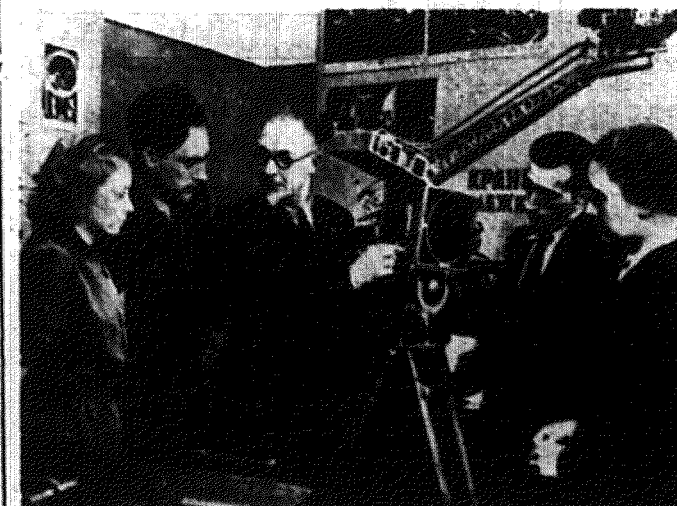
W pracowni reżyserkiej, kierowanej przez zasłużonego działacza sztuki prof. L. Kulczowskiego

przygotowanie teoretyczne (literatura, filozofia, ekonomia polityczna, estetyka, język obcy, historia sztuki), specjalne przedmioty teoretyczne, wreszcie szkolenie praktyczne.

Student wydziału aktorskiego, reżyserii i scenariopisarstwa studiuje poszczególne przedmioty w specjalnych pracowniach. Na czele każdej

zob. że z każdym semestrem wychowanek Instytutu otrzymuje coraz bardziej skomplikowane zadania twórcze.

Student wydziału aktorskiego, po opanowaniu już od pierwszego kursu, występuje przed obiektywem filmowym. Początkowo są to pojedyncze scenki, a na trzecim i czwartym kur-



W gabinecie techniki filmowej prof. Anoszczenko zapoznaje studentów z konstrukcją radzieckiego aparatu do zdjęć filmowych.

wyposażony jest w specjalną literaturę, pomoce szkolne, dokumenty historyczne i inne materiały niezbędne do pracy naukowej - badawczej. Obecnie Instytut otwiera gabinet muzyczny z biblioteką nut, kompletem instrumentów muzycznych, biblioteką płyt i taśm magnetofonowych i t.d. W specjalnym gmachu mieści się

W ciągu 30 lat istnienia Instytutu ukończyło go około 2 tysiące osób, 63 spośród absolwentów Instytutu otrzymało za swą samodzielną pracę Nagrody Stalinowskie; wielu z nich uzyskało chlubne tytuły artysty ludowego lub zasłużonego działacza sztuki.

W. Golowina